



## Walka z pandemią

**Naturalnie pyszny!**

# CHLEB JUBILEUSZOWY



**30 LAT-DZIĘKUJEMY!**



**POLECAMY**

## Nowe obostrzenia

Rząd wprowadza nowe obostrzenia dotyczące walki z koronawirusem. Ograniczenia weszły w życie w sobotę i potrwać przynajmniej do 29 listopada. Wprowadzona jest nauka zdalna dla wszystkich klas szkół podstawowych i średnich. Ograniczone jest też działanie placówek kultury. Teatry, kina, muzea, galerie i inne zostały tym-



czasowo zamknięte. Zamknięte są także galerie handlowe. Otwarte będą tylko apteki, sklepy spożywcze, z produktami dla zwierząt, saloniki prasowe, usługowe oraz sklepy z artykułami budowlanymi. Okres restrykcji może być przedłużony, jeśli liczba zachorowań nie spadnie. /MK/

## Zasady kwarantanny

Obowiązują nowe zasady kwarantanny. Osoby mieszkające z kimś, u kogo potwierdzono zakażenie koronawirusem automatycznie muszą poddać się kwarantannie. Zwolnienie z kwarantanny może nastąpić po siedmiu dniach od zakończenia izolacji przez osobę chorą. Drugą nowością jest przekazanie informacji o kwarantannie przez automat. „Z tego numeru +48221043705 osoby usłyszą dedykowany komunikat dotyczący objęcia kwarantanną i informację o możliwości pobrania zaświadczenia. W przypadku pytań o COVID-19 albo wyjaśnienia statusu kwarantanny prosimy dzwonić pod numer +48222500115” - informuje GIS. /mn/

## Świętowanie Niepodległości

W środę, 11 listopada będziemy obchodzić 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W tym roku, ze względu na trwającą pandemię, uroczystości w całym kraju będą skromniejsze. Tak będzie również w Kielcach. Obchody rozpoczną się uroczystą Mszą Świętą w bazylice katedralnej, którą odprawi biskup Jan Piotrowski. Tego dnia kwiaty i znicze w imieniu wszystkich mieszkańców regionu złoży pod Pomnikiem Niepodległości i pomnikiem Józefa Piłsudskiego wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz. /m/



## Ogromna podwyżka?!

Możliwe, że od nowego roku mieszkańców Kielc czekają kolejne podwyżki opłat za wywóz śmieci. Stawka osobowa wzrośnie z 14 zł do 20 zł w przypadku odpadów segregowanych i z 28 zł na 40 zł za śmieci niesegregowane. Temat będzie poruszany na najbliższej, listopadowej Sesji Rady Miasta Kielce. Ratusz tłumaczy, że podwyżki wynikają z wrześniowej decyzji rządu o zmianie sposobu opłacania śmieci przez samorządy – z opłaty ryczałtowej, na opłatę za tonę odbieranych materiałów. Urzędnicy zapewniają, że dodatkowe pieniądze zostaną w całości przeznaczone wyłącznie na gospodarkę śmieciową w mieście. /MK/

reklama




### Centrum Obsługi Stolarstwa

## Meblopyt Plus

Autoryzowany Dystrybutor SWISS KRONO




- białe i akcesoria meblowe
- płyty OSB, HDF, MDF, laminowane, niepalne
- wyposażenie garderoby, uchwyty
- szuflady, prowadnice, obrzeża
- gałki, drążki, wieszaki
- systemy do drzwi przesuwnych
- usługi cięcia i oklejania
- płyty fanirowane i sklejkę

ul. Olszewskiego 6 / Kielce / tel. **603 272 025, 41 367 59 43**

Hurtownia czynna: **pon - pt: 8.00 - 17.00**  
**sobota: 9.00 - 13.00**





**WYDAWCA:** Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec Tomasz Natkaniec red. prowadzący; **DTP:** Art Graf-Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT CZYTELNIKAMI:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

## USC w pandemii

Rejestracja zgonów i zaplanowane wcześniej ceremonie ślubne – te sprawy załatwiane są na bieżąco w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kielcach. Wspomniane ceremonie mogą odbywać się jedynie z ograniczoną liczbą uczestników – do pięciu osób, przy zachowaniu wszelkich założeń sanepidu. Sporządzenie aktu urodzenia,



foto Piotr Michalec

nadanie nr PESEL oraz zameldowanie noworodka można zgłaszać tylko za pośrednictwem platformy e-PUAP. Osobiste stawiennictwo wymagane jest jedynie przy czynności uznania ojcostwa. Dziecko można zaś zarejestrować w ciągu 221 dni od momentu sporządzenia karty urodzenia przez szpital. Wnioski o wydanie aktu stanu cywilnego można zgłaszać drogą elektroniczną, tradycyjną pocztą, ewentualnie składać osobiście do urny znajdującej się przy wejściu do Urzędu Miasta Kielce od strony Placu Konstytucji 3 Maja. /mł/

## Ceny leczenia

Narodowy Fundusz Zdrowia zróżnicował stawki za hospitalizację pacjentów z covid-19. – To finansowanie będzie zróżnicowane w zależności od stanu pacjenta. Od 4 listopada za dobę pobytu osoby w ciężkim stanie w szpitalu NFZ zapłaci 630 zł, za osoby w lepszym stanie stawka będzie wynosiła 330 zł, a za leczenie najmniej chorych - 180 zł – wyjaśnia Beata Szczepanek. Nowe rozwiązanie ma sprawić, że pacjenci z niewielkimi objawami choroby i niepotrzebujący szczególnej opieki lekarskiej będą szybciej przekazywani do izolatorów, co za tym idzie zwalniane będą także szpitalne dla osób najbardziej chorych. /mn/

## Jest butelkomat!

W Kielcach pojawił się pierwszy w mieście butelkomat. Urządzenie do recyklingu jednorazowych butelek oraz puszek zostało ustawione na



parkingu w Galerii Echo na poziomie -1. Inicjatorem akcji jest firma Formaster Group, właściciel marki Dafi. Zasada działania urządzenia jest prosta. Należy do niego włożyć pustą, nieszkodzoną, czystą butelkę lub puszkę po napojach, a butelkomat zeskanuje ich kod kreskowy i je zgniecie. Za poszczególną butelkę lub puszkę otrzymuje się kupon rabatowy na produkty do filtrowania wody Dafi. Dzięki urządzeniu odpady nie trafiają do środowiska i zostają odpowiednio przetworzone. Kolejne butelkomaty mają powstać w Kielcach w przyszłym roku. /bk/

## Uwaga na oszustów!

W ostatnim czasie, przestępcy często podszywają się pod firmy kurierskie - wysyłają sms-y z linkiem do strony, na którą należy się załogować. W ten sposób uzyskują dostęp do naszych kont i danych. Ofiarą takiego oszustwa padł 26-letni mieszkaniec Ostrowca Świętokrzyskiego. Mężczyzna dostał wiadomość, z treści której wynikało, że jego paczka została zatrzymana z tytułu niedopłaty 50 groszy. W smsie podany był link do strony, na której należało się załogować i uregulować płatność. Mężczyzna wprowadził swoje dane na witrynie, a gdy później skontaktował się z bankiem okazało się, że na jego dane osobowe wzięto kredyt na ponad 16 tysięcy złotych, a z jego konta zniknęło dwa tysiące złotych. /ar/

## Pomoc przedsiębiorcom

Prezydent Bogdan Wenta zaproponował pomoc osobom, które sprzedają kwiaty i znicze – to one poniosły ogromne straty w związku z zamknięciem cmentarzy we Wszystkich Świętych i Zaduszki. - Miasto odkupiło dwa tysiące chry-



foto Miasto Kielce

zantem od lokalnych przedsiębiorców – kwiaty te zdobiją teraz Kielce. Trafily one na trzy kieleckie ronda, a 500 chryzantem posadzono na rondzie u zbiegu al. IX Wieków Kielc oraz ul. Warszawskiej. Włodarz miasta postanowił również wesprzeć e-kwestę na ratowanie zabytkowych nagrobków na kieleckich cmentarzach – na ten cel przeznaczono 51 tys. złotych. /ar/

## Pszczoła inwestycja

Zarząd województwa świętokrzyskiego rozpoczął akcję nasadzenia drzew i krzewów mio-



dojanych, które umożliwią zwiększenie liczby pszczoł i innych owadów zapylających. Projekt jest realizowany wspólnie z 64 gminami, Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Regionalnym Centrum Naukowo-Technologicznym w Podzamczu oraz organizacjami pszczelarskimi. – Zakupiliśmy i przekazaliśmy samorządom oraz instytucjom prawie 900 sadzonek drzew oraz ponad 1,3 tysiące krzewów – informuje marszałek Andrzej Bętkowski. Jest to projekt pilotażowy, który na większą skalę ma być uruchomiony w 2021 roku, przy udziale środków finansowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach. /bk/

## Nowy proboszcz

Ksiądz Stefan Radziszewski został mianowany nowym proboszczem parafii Przemienia Pań-



skiego w Kielcach. Probostwo we wspólnocie parafialnej na Białogonie ks. Stefan Radziszewski obejmie 8 listopada podczas Mszy Świętej o godzinie 12. Kapłan zostanie proboszczem po zmarłym 25 października ks. Stanisławie Kapicy. – Myślę, że posługa w parafii to kolejne wyzwanie, bo czasy są trudne. Parafia to wielka rodzina. Chciałbym, żeby ta rodzinność i głębokie życie duchowe było w niej w dalszym ciągu obecne, a ludzie darzyli się dobrocią i miłością – mówił kapłan. Ks. Stefan Radziszewski jest doktorem teologii, doktorem nauk humanistycznych, prefektem kieleckiego „Nazaretu” oraz autorem kilku książek. W 2019 roku został mianowany Honorowym Kanonikiem Kapituły Katedralnej w Kielcach. /mł/

## Męski Różaniec

Już w niedzielę (8 listopada) w parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Kielcach odbędzie się kolejny Męski Różaniec. – Trzeba zachęcić mężczyzn do modlitwy. Jak wszyscy widzimy, w kościele na co

dzień jest zdecydowanie więcej kobiet. Chcemy przypomnieć, że Niepokalana czyni cuda. Wyciąga do nas dłoń, więc musimy trzymać się jej mocno i nie ma innej drogi do Chrystusa, niż poprzez Maryję – mówi Waldemar Czerwiński, jeden ze współorganizatorów modlitwy. Różaniec rozpocznie się po Mszy Świętej o godzinie 18. /mł/

## Kwarantanna mistrzów

Przez ostatni tydzień szczypiorności Łomży Vive byli zdani na treningi w domach. W poniedziałek lub wtorek przejdą kolejne testy na obecność Covid-19. Jeśli będą negatyw-



ne, wznowią grupowe zajęcia. Kielecki klub podjął takie działania po tym jak pozytywny wynik testu na koronawirusa otrzymał Tomasz Gębala, który został przebadany podczas zgrupowania reprezentacji. Lewy rozgrywający wystąpił w ubiegłotygodniowym spotkaniu z Energią MKS Kalisz, dlatego wszyscy pozostali gracze mistrza Polski, którzy rozjechali się na zgrupowania kadr narodowych, natychmiast zostali z nich zawróceni. Więcej o początku sezonu w wykonaniu Łomży Vive można przeczytać na str. 14. /dw/

## Suzuki Korona Handball

Lada dzień Suzuki Motor Poland zostanie sponsorem tytularnym Korony Handball. Suzuki wejdzie nie tylko do nazwy drużyny. Logo sponsora pojawi się na froncie koszulek, znajdzie się również w herbie klubu. Strony rozmawiają o długoterminowej współpracy, która w przyszłości ma pozwolić zespołowi rywalizować o medale mistrzostw Polski. Klub nie zamierza jednak odchodzić od swo-



jego sztandarowego modelu, czyli świetnego szkolenia młodzieży. Człon zespołu dalej mają tworzyć wychowanki. W tym sezonie, po

pozyskaniu prężnego sponsora, celem klubu będzie uzyskanie awansu do PGNiG Superligi. Według nieoficjalnych informacji powinno być o to prościej, bo ligowe władze już teraz zastanawiają się nad poszerzeniem stawki z ośmiu do dziesięciu zespołów. /dw/

## Zbiórka na Kresy

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich prowadzi tradycyjną kwestę na rzecz Polaków na Kresach. Organizatorzy zachęcają jednak również do bezpośrednich wpłat na konto towarzystwa. – Duża część naszych rodaków we Lwowie i jego okolicach to osoby starsze, które mają bardzo ciężko. Każdy grosz będzie się więc bardzo dla nich liczył – mówi Marian Orliński. Zebrane środki zostaną przekazane do katedry lwow-



skiej. Numer konta Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich: 52 85 17 0007 0030 0300 9322 0001z dopiskiem „XV DNI LWOWA”. /mł/



Kontakt z redakcją 41 349 50 23

reklama

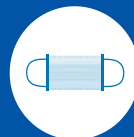


abe Andrzej Bednarczyk  
Kielce, ul. Wspólna 6,  
tel. 662 291 099; tel./fax 41 366 14 16  
a.bednarczyk@abe.kielce.pl ; www.abe.kielce.pl

# OKNA I DRZWI NA KAŻDĄ KIESZEŃ

## ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE I BEZPIECZNE BADANIE SŁUCHU

### W gabinetach stosujemy:



**Kielce**

**ul. Paderewskiego 18.....tel. 41 303 06 79**

**ul. Tarnowska 4.....tel. 41 277 15 91**

**ul. Paderewskiego 14.... tel. 41 366 31 67**

# SŁUCHMED

*Nieustannie rośnie liczba osób zakażonych koronawirusem w naszym regionie. Coraz więcej pacjentów jest także hospitalizowanych. W środę 4 listopada zajętych było 917 z 1060 łóżek dostępnych dla chorych na covid-19 w województwie świętokrzyskim*

autor: Magdalena Nowak

# Walczą z pandemią



Obecnie w województwie świętokrzyskim szpitalami przeznaczonymi do leczenia wyłącznie chorych na covid-19 są szpitale w Starachowicach, Busku-Zdroju, Włoszczowie, Opatowie oraz dwie lecznice z Kielc - Szpital Kielecki im. Św. Aleksandra i Szpital MSWiA przy ulicy Ogrodowej. W najbliższych dniach do tej grupy dołączy szpital w Skarżysku-Kamiennej, który zapewni ponad 200 miejsc dla pacjentów zakażonych koronawirusem. Natomiast około 20 listopada w Targach Kielce powstanie szpital polowy, gdzie na początek opiekę będzie mogło znaleźć 300 pacjentów, a docelowo w razie potrzeb nawet blisko 1000 osób.

4 listopada wszystkie lecznice, przyjmujące zakażonych pacjentów dysponowały setką respiratorów z czego 77 tego dnia było zajętych.

## **NA KOŚCIUSZKI 50% MIEJSC ZAJĘTYCH**

– Ponad połowa miejsc jest zajętych przez pacjentów covidowych. Pacjentów jest dużo i cały czas mamy nowe przyjęcia. Największym problemem w tym tygodniu były u nas środki ochrony osobistej, zabezpieczenie ich przynajmniej na najbliższe 7 dni, aby personel mógł bezpiecznie pracować – informuje Agnieszka Nawrot, pełnomocnik zarządu firmy Artmedik. – W tydzień udało się nam dostosować budynek do wymaganych norm. Do tego dochodzą zmiany w obowiązkach personelu. Lekarze czy pielęgniarki pracujący do tej pory np. na salach operacyjnych, będą się teraz zajmować pacjentami chorymi na covid-19. To samo dotyczy chirurgów i ortopedów – dodaje.

W Szpitalu Kieleckim św. Aleksandra zostało przygotowanych 215 łóżek dla osób zakażonych koronawirusem.

## **W BUSKU-ZDROJU BRAKUJE LEKARZY**

Ponad 207 łózkami dysponuje Szpital Powiatowy w Busku-Zdroju. Sytuacja jest tam o tyle ciężka, że aż 60 pielęgniarek i kilku lekarzy pracujących w tej lecznicy jest zakażona bądź przebywa na kwarantannie. Dlatego też dyrekcja szpitala zwróciła się z apelem o wsparcie. „Zwracam się do Państwa z ogromną prośbą o pomoc przy hospitalizacji pacjentów znajdujących się w naszym szpitalu. Często są to nasi znajomi, rodzice, bliscy czy przyjaciele – pisze na oficjalnym profilu Grzegorz Lasak, dyrektor lecznicy.

„Choroba naszego personelu powoduje brak możliwości zabezpieczenia większej liczby pacjentów, których moglibyśmy jeszcze przyjąć do naszego szpitala. Apel kieruję szczególnie do personelu buskich sanatoriów, bowiem praca w tych placówkach została zawieszona. Bądźmy solidarni w tym trudnym czasie, ta choroba nie wybiera, nie wiemy kto może być następny” - dodaje.

W sprawie zatrudnienia można kontaktować się pod numerem telefonu (41) 378 24 01 wew. 339.

## **PODOBNIEM W CZERWONEJ GÓRZE**

Na problem braku kadry medycznej zwraca też uwagę Youssef Sleiman, dyrektor szpitala w Czerwonej Górze. - Coraz więcej lekarzy i pielęgniarek w naszym szpitalu ma dodatni wynik testu, więc automatycznie są wyłączeni z pracy. Mamy coraz



## WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY WALCZY

Stała liczba pacjentów, czyli około 40 przebywa na Oddziale Zakaźnym Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach. – Personel medyczny ma na prawdę trudne zadanie, praca z pacjentami zakażonymi to bardzo duże obciążenie zarówno fizyczne jak i psychiczne. Lekarze jak i pielęgniarki muszą być odpowiednio zabezpieczeni, mowa tu o kombinezonach, goglach, maskach i rękawiczkach po kilka godzin, do tego dochodzi ogromny stres – podkreśla Anna Mazur-Kałuża, rzecznik Szpitala na Czarnowie. – Apelujemy do pacjentów, aby podawali wiarygodne informacje na temat swojego stanu zdrowia i kontaktów z osobami zakażonymi. Zatajenie takich informacji może się odbić na nas wszystkich – dodaje rzecznik.

## GDY BRAKNIJE MIEJSCA W SZPITALACH...

Około 20 listopada będzie gotowy szpital tymczasowy w Targach Kielce. Na początek znajdzie się tam 300 miejsc dla pacjentów chorych na covid-19, w tym około 50 miejsc respiratorowych. Docelowo może być tam leczonych około 1000 osób zarażonych koronawirusem.

– Szacunki wskazują, że potrzebnych jest 30-50 lekarzy, około 200 pielęgniarek oraz około 50 osób tzw. personelu pomocniczego. Główna baza sprzętowa będzie pochodziła z Agencji Rezerw Materiałowych. Możemy liczyć na jeden tomograf, co najmniej jeden aparat RTG, pełną bazę łóżkową i monitorową. Do pracy w szpitalu tymczasowym można zgłaszać się poprzez stronę [www.szpitalswietokrzyski.pl](http://www.szpitalswietokrzyski.pl). Na dzień 4 listopada mieliśmy ponad 160 ofert – dodaje wojewoda.

Łóżka będą zlokalizowane na dwóch halach wystawienniczych, każda ma po około 4 tysiące metrów kwadratowych. Oprócz tego wydzielona zostanie tzw. strefa czysta, na której będą usytuowane elementy bazy diagnostycznej, część laboratoryjna i administracyjna. Jedna z hal przeznaczona zostanie do bezpiecznego wejścia personelu; tam znajdą się szatnie oraz natryski. Jednostką patronacką dla tymczasowego szpitala będzie Wojewódzki Szpital Zespołowy w Kielcach. Budowa lecznicy w TK to koszt około 4 milionów złotych.

Do 4 listopada w województwie świętokrzyskim stwierdzono 13 125 zachorowania na COVID-19, w tym 253 zgony oraz 3 421 ozdrowienia. ◀

więcej pracy, a coraz mniej personelu. Kolejnym problemem jest brak leku przeciwwirusowego, który dostajemy bardzo rzadko z ministerstwa, to jest z resztą problem całego kraju. Mamy doświadczenie i sprzęt, chociaż bardzo się staramy, to każdy musi zdawać sobie sprawę, że nie jesteśmy Bogiem i nie jesteśmy w stanie wszystkich uratować – kończy Youssef Sleiman.

W Szpitalu w Czerwonej Górze przebywa około stu pacjentów zakażonych koronawirusem. Lecznica posiada pięć łóżek intensywnej terapii z kardiomonitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej.

reklama



**ZARZĄD  
TRANSPORTU  
MIEJSKIEGO  
W KIELCACH**

INFORMUJE



Informujemy, że w **sobotę i niedzielę 7 i 8 listopada 2020 roku** zostaną uruchomione specjalne linie cmentarne **C1, C2, C3** i **C5** kursujące na następujących trasach:

**C1:** Os. Na Stoku – os. Świętokrzyskie – Jaworskiego – Warszawska – al. IX Wieków Kielce – Sandomierska – Cmentarz Cedzyna

**C2:** Os. Ślichowice – Massalskiego – Szajnowicza-Iwanowa – Grunwaldzka – Piekoszowska – Grunwaldzka – Żelazna – Czarnowska – al. IX Wieków Kielc – Sandomierska – Cmentarz Cedzyna

**C3:** Ołowiana (os. Podkarczówka) – Podklasztorna – Koflątaja – Jagiellońska – Grunwaldzka – Żytunia – Seminaryjska – Szczecińska – Sandomierska – Cmentarz Cedzyna

**C5:** Dworzec Autobusowy – Czarnowska – al. IX Wieków Kielc – Sandomierska – Cmentarz Cedzyna

Jednocześnie przypominamy, że **do niedzieli 8 listopada nie kursują** autobusy linii **C, F, Z**.

# Chętnych *nie brakuje...*



Trwa rekrutacja kadry medycznej do tymczasowego szpitala w Targach Kielce. Do tej pory zgłosiło się ponad sto trzydzieści osób chętnych do pracy w tym miejscu.

Jak informowaliśmy, około 20 listopada będzie gotowy szpital tymczasowy w Targach Kielce. Na początek znajdzie się tam trzysta miejsc dla pacjentów chorych na covid-19, w tym około pięćdziesiąt miejsc respiratorowych. Docelowo może być tam leczonych około tysięcy osób zarażonych koronawirusem. Aby lecznica mogła funkcjonować potrzebnych jest od trzydziestu do pięćdziesięciu lekarzy, około dwustu pielęgniarek oraz około pięćdziesiąt osób tak zwanego personelu pomocniczego. – Do wczoraj (dane na wtorek - przyp. red) mieliśmy 136 zgłoszeń osób chętnych do pracy w szpitalu

tymczasowym. Zgłosiło się sześciu lekarzy, ponad czterdzieści pielęgniarek, ale też technicy radiolodzy, salowe oraz około dwudziestu osób personelu pomocniczego. Zgłoszenia tych chętnych będzie merytorycznie oceniał Wojewódzki Szpital Zespolony, który jest jednostką koordynującą dla lecznicy w Targach Kielce – wyjaśnia Zbigniew Koniusz, wojewoda świętokrzyski.

– Biorąc pod uwagę, że rekrutacja do szpitala ruszyła kilka dni temu, to odzew jest całkiem spory. Mamy oczywiście nadzieję na kolejne zgłoszenia – dodaje wojewoda.

Do pracy w szpitalu tymczasowym można zgłaszać się poprzez stronę [www.szpitalswietokrzyski.pl](http://www.szpitalswietokrzyski.pl). ◀

autor: Magdalena Nowak

## Czerwona Góra z izolatkami

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Czerwonej Górze zostaną wydzielone izolatki dla pacjentów zakażonych koronawirusem. Samorząd Województwa przeznaczył na ten cel pięćset tysięcy złotych.

– To była szybka decyzja, bo i sytuacja związana z rozprzestrzenieniem się koronawirusa i drastycznym wzrostem

zachorowań jest przecież nadzwyczajna – mówi Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Dodatkowe pięćset tysięcy złotych, które otrzyma szpital, zostanie przeznaczone na dofinansowanie stworzenia trzech izolatek dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem COVID-19 na oddziałach – II Chorób Płuc i Gruźlicy oraz VI Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej A i B, a także czterech miejsc izolacji dla obsługi izby przyjęć, z możliwością dalszej jej rozbudowy.

Jak podkreśla marszałek Bętkowski, szpitale to pierwsza linia frontu coraz trudniejszej walki z epidemią koronawirusa, dlatego tak ważne jest wprowadzanie rozwiązań, które służyć będą zwiększeniu bezpieczeństwa pacjentów i personelu medycznego oraz tworzeniu dodatkowych miejsc hospitalizacji. Aneks opiewający na kwotę pięćset tysięcy złotych dotyczy umowy na realizację projektu pod nazwą „Budowa nowego pawilonu oraz przebudowa I piętra segmentu A wraz z doposażeniem z przeznaczeniem na Świętokrzyskie Centrum Chorób Płuc w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Św. Rafała w Czerwonej Górze”.

Projekt realizowany jest z funduszy unijnych. ◀



autor: Magdalena Nowak





Decyzją zarządu województwa świętokrzyskiego 2,5 miliona złotych na walkę z pandemią trafi do szpitala w Czerwonej Górze i Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego

## DODATKOWE 2,5 MILIONA ZŁOTYCH NA WALKĘ Z COVID-19 W RAMACH PROJEKTU „STOP WIRUSOWI!”

*Zarząd województwa świętokrzyskiego podjął decyzję o zwiększeniu środków na walkę z koronawirusem w ramach projektu „Stop Wirusowi! Zapobieganie rozprzestrzeniania się COVID-19 w województwie świętokrzyskim”. Dzięki temu, dodatkowe 2,5 miliona złotych trafiło do Szpitala Specjalistycznego w Czerwonej Górze i Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego. Wartość projektu opiewa na kwotę blisko 35,4 milionów złotych*

- W ostatnim czasie pandemia koronawirusa przybiera na sile. My też działamy ze zwiększoną siłą, aby z nią walczyć. Wychodząc naprzeciw rosnącej liczbie zachorowań nie tak dawno zwiększyliśmy ilość testów przeznaczonych do badań w kierunku COVID-19 aż o 12 tysięcy. To oznacza, że do końca roku darmowe testy na koronawirusa będzie mogło wykonać 28 tysięcy mieszkańców naszego regionu. Na tym jednak nie koniec. Widząc potrzeby placówek medycznych, które są bezpośrednio zaangażowane w walkę z koronawirusem, w trybie pilnym podjęliśmy decyzję o przekazaniu dla nich dodatkowej kwoty 2,5 miliona złotych. Staramy się na bieżąco dostosować nasze działania do sytuacji i robimy wszystko, aby jeszcze bardziej wesprzeć naszych mieszkańców i medyków w walce z COVID-19 – mówi Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego. - Wartość projektu mogliśmy zwiększyć dzięki pozostającym jeszcze do dyspozycji środkom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. Zostaną one przeznaczone na sfinansowanie najpilniejszych wydatków placówek medycznych – poinformował Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Jak się okazuje, potrzeby placówek medycznych w walce z pandemią są ogromne. W ich zaspokojeniu zdecydowanie pomoże przekazane

przez Urząd Marszałkowski dodatkowe 2,5 miliona złotych na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Czerwonej Górze i Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego. - Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego otrzymane dofinansowanie w kwocie blisko 1,3 miliona złotych przeznaczy nie tylko na zakup niezbędnych środków ochrony osobistej dla personelu karettek, ale też na zapewnienie około 90 dyżurów ambulansu wymazowego. Zadaniem zespołu ambulansu będzie pobieranie wymazu od osób przebywających na kwarantannie. Dzięki temu osoby z grupy ryzyka - starsze, samotne czy opiekujące się dziećmi, będą mogły mieć przeprowadzone badania w miejscu zamieszkania. Natomiast Szpital w Czerwonej Górze przeznaczy środki na zakup między innymi urządzenia do automatycznej izolacji wirusa oraz tunelu detekcyjnego do dezynfekcji sylwetki metodą zamglawiania. Dodatkowo zostaną zakupione środki ochrony indywidualnej dla personelu szpitala oraz pacjentów - wymienia wicemarszałek Renata Janik.



foto Piotr Michalec

Wicemarszałek Renata Janik: Profilaktyka pozwoli wygasic ogniska zakażeń. Zachęcam do korzystania z bezpłatnych testów w kierunku COVID-19

### POTRZEBUJESZ POMOCY? ZADZWOŃ!

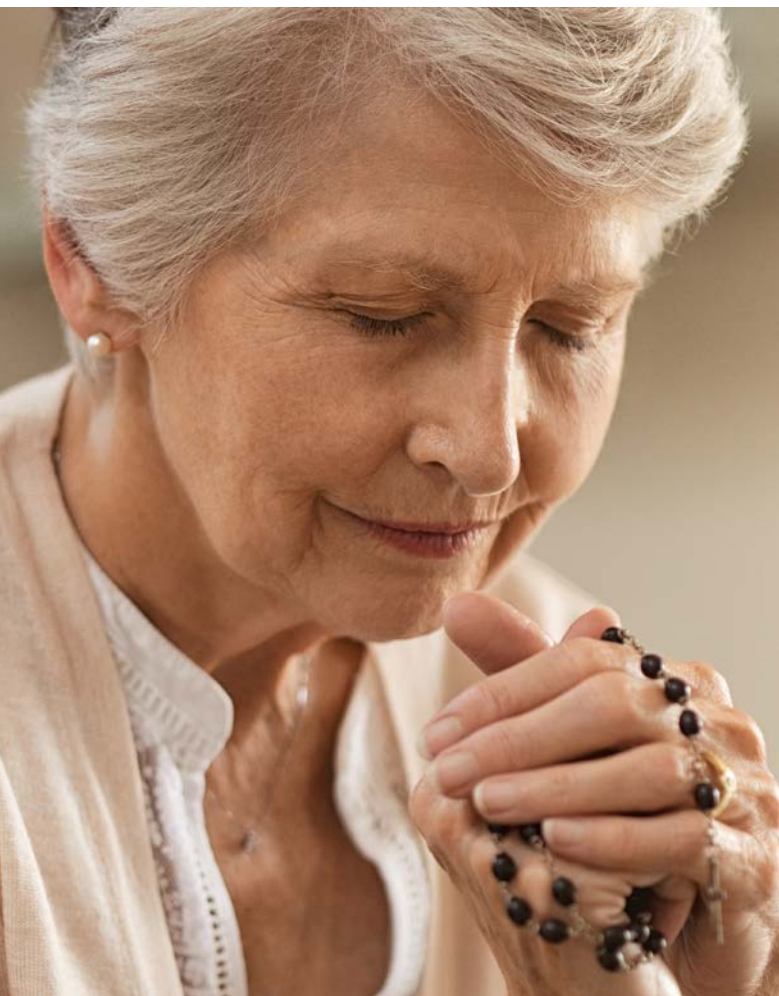
Każdy, kto w związku z epidemią koronawirusa potrzebuje pomocy – nie wie, gdzie zwrócić się ze swoim problemem, chce zasięgnąć porady psychologa, uzyskać fachową poradę - może skorzystać ze specjalnych telefonów interwencyjnych, uruchomionych w ramach projektu przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Telefonać można od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 14.00 pod numerami: 41 342 19 02 oraz 41 248 17 00 - interwencja kryzysowa

Projekt trwa od 1 marca do 31 grudnia 2020 roku

# Różańce w dłoń!

*Ta niedziela jest ostatnim dniem wielkiej akcji „Różaniec do Granic Nieba”. Polega ona na codziennej modlitwie różańcowej zarówno indywidualnej, jak i wspólnotowej prowadzonej w kościołach. W inicjatywę włączyły się również parafie z naszej diecezji*



Jak mówią organizatorzy celem Różańca jest pokuta za wszystkie grzechy aborcji dokonane w Polsce, a także przeproszenie dzieci nienarodzonych, zamordowanych w łonach matek. Owocem ma być przywrócenie nadziei, wiary i przyjęcie pokoju Bożego.

## **POTRZEBUJEMY BOŻEJ INTERWENCJI**

– Wzywamy wszystkich do powszechnej mobilizacji modlitewnej. Po ludzku nie ma już dobrych rozwiązań. Potrzebujemy interwencji Bożej w naszym kraju, w naszym narodzie, dlatego prosimy wszystkich o wielką modlitwę. Ta inicjatywa to narzędzie dane nam przez Pana Boga na ten moment, na te czasy. Jeśli chwycimy za Różaniec i zaczniemy się głęboko modlić, to możemy zmienić bieg historii, możemy zmienić wszystko przez modlitwę i pokutę za grzechy. Kiedy przy-

gotowywaliśmy akcję, nikt nie sądził, że sytuacja społeczna pójdzie w tę stronę. To moment krytyczny w historii Kościoła i naszego kraju – mówi Maciej Bodasiński, współorganizator akcji „Różaniec do Granic Nieba”.

## **W INTENCJI NAJBARDZIEJ PRZEŚLADOWANYCH**

Do inicjatywy przystąpiły także parafie diecezji kieleckiej, w tym parafia Ducha Świętego, gdzie wierni zbierają się codziennie o godzinie 20.30. – Chcemy symbolicznie dotrzeć do granic nieba, do najbardziej w naszych czasach prześladowanej grupy osób, czyli do dzieci nienarodzonych. Postanowiliśmy się włączyć w tę modlitwę, choćby ze względu na ostatnie wydarzenia w naszej ojczyźnie, które bardzo mocno są nastawione przeciwko życiu, ale także dlatego, że ta inicjatywa jest droga w naszej wspólnoty, w sercu wielu osób. Od lat podejmujemy Duchową Adopcję Dziecka Poczętego i inne działania mające na celu obronę życia. Pragniemy wspólnie z naszymi rodakami modlić się, najpierw przepraszając dzieci nienarodzone za to, że nie mogły się urodzić. Wierzmy, że są już w Niebie i mogą nam wypraszać konkretne łaski. To ważne, szczególnie w listopadzie – tłumaczy ksiądz Adam Kaczmarczyk, wikariusz parafii Ducha Świętego w Kielcach.

## **MODLITEWNY SZTURM**

„Różańcem do Granic Nieba” modlą się również wierni w Skalbmierzu. Tam modlitwa odmawiana jest codziennie o godzinie 15.30. – Przeżywamy to wszystko co dzieje się w Kościele w Polsce i całym Kościele. Szczególnie bliska jest nam kwestia dzieci nienarodzonych, czyli prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Podjęliśmy więc akcję modlitewnego szturm nieba. Zachęcamy również wiernych, którzy nie mogą wyjść ze swoich domów do indywidualnej modlitwy. To cenne, bo możemy wyprosić wiele dla naszej ojczyzny, przede wszystkim dar jedności i to, byśmy budowali więź jako jeden naród i jeden Kościół. Doświadczamy dziś jak demon chce zniszczyć życie każdego człowieka, a szczególnie tego, który nie może sam się bronić. Ten szturm jest więc szczególnie ważny – wyjaśnia ksiądz Marian Fatyga, proboszcz parafii.

„Różaniec do Granic Nieba” podjęto również między innymi w parafii św. Franciszka z Asyżu i w parafii Chrystusa Króla w Kielcach oraz w wielu domach i rodzinach naszej diecezji.

\*\*\*

Różaniec – ta modlitwa wiele razy ratowała Polskę i świat chrześcijański od wielu zagrożeń. Dziś, chyba jak nigdy, potrzebujemy modlitewnego szturm Nieba w intencji naszej ojczyzny. Różańce w dłoń! ◀

# No to co, że chore?

*„Nie wyobrażam sobie, żeby  
mojego dziecka mogło nie być”.  
Tak mówią matki, które wychowują  
niepełnosprawne dzieci. Przyznają, że  
czasem jest ciężko, ale ich pociechy  
są wyjątkowym darem nie tylko dla  
nich, ale także dla ludzi, których  
spotykają na swojej drodze*

Siedmioletni Józio ma troje starszego rodzeństwa. Urodził się w 28 tygodniu ciąży, w trzeciej dobie swojego życia był reanimowany, a lekarze twierdzili, że nawet jeśli przeżyje, będzie „rośliną”. Wcześniej nic nie wskazywało na to, że coś może być nie tak.

## WIEDZIAŁAM, CO MNIE CZEKA

– To była moja kolejna ciąża, a z racji tego, że skończyłam 35 lat, lekarz zaproponował mi badania prenatalne, żeby stwierdzić, czy dziecko nie będzie miało zespołu Downa lub jakiejś innej wady genetycznej. Odpowiedziałam, że ich wynik nie ma dla mnie znaczenia, bo nawet, jeśliby się okazało, że dziecko może być chore, to jestem pewna, że chcę je urodzić – opowiada Wioletta Kruk, mama Józia.

Chłopiec przeżył, jest niepełnosprawny, ale najgorsze diagnozy się nie potwierdziły. – Kiedyś jeździłam z niepełnosprawnymi dziećmi do Piekoszowa i kiedy lekarze mówili mi, jak bardzo chory może być mój syn, zdawałam sobie sprawę z tego, co mnie czeka. Wszyscy dziwili się, że razem z mężem podchodzimy do tego z tak ogromnym spokojem, ale wspierało nas modlitwą wiele osób i to dawało nam siłę – relacjonuje pani Wioletta. – Czasami jest tak, że człowiek ma w sobie niepokój bo nie wie, co go czeka i myśli, że niepełnosprawne dziecko to ogromny ciężar dla matki i rodziny. Jednak z rozmów z matkami takich dzieci wiem, że chociaż na początku były przerażone, to później zgodnie twierdziły, że ich pociechy to największe skarby, które dają im bardzo dużo miłości – dodaje.

## WALCZYŁAM O NIEGO

Podobne doświadczenia ma Maria Adach, mama sześciolatniego Kacpra i dziesięcioletniej Małgorzaty.

– Kacper urodził się w 27 tygodniu ciąży. Zdawałam sobie sprawę z tego, że z powodu niedotlenienia mózgu będzie ciężko niepełnosprawny, ale nie wyobrażałam sobie, żeby go mogło z nami nie być. Walczyłam o niego, bo to moje dziecko. Nawet, gdybym wiedziała wcześniej, że będzie chory, nie zdecydowałabym się na aborcję – mówi Maria Adach. Kacper, mimo swojej niepełnosprawności, funkcjonuje bar-

dzo dobrze intelektualnie, ale słabiej ruchowo. Jest bardzo mądrym i pogodnym dzieckiem, które daje wiele miłości całej rodzinie. – Nasza codzienność nie jest łatwa, ale do tej pory poznaliśmy mnóstwo osób bezinteresownie nam pomagających i nas wspierających. Siłę odnajdujemy też w Panu Bogu. Kacper ma także bardzo dobre relacje ze starszą córką, która przez to, że ma niepełnosprawnego brata, jest bardzo wrażliwa na innych ludzi. Staramy się jednak traktować ich tak samo – stwierdza pani Maria.

## MOGŁA NIE PRZEŻYĆ

W innej sytuacji była Ewa Nowak, która ma troje dzieci. O tym, że najmłodsze urodzi się chore, dowiedziała się będąc w ciąży. – Lekarz poinformował mnie, że moje dziecko może mieć zespół Downa i wady serca. Powiedział, że mogę podjąć decyzję o aborcji, ale odmówiłam. Nie naciskał na mnie w żaden sposób, ale pomógł mi skontaktować się z lekarzami, którzy później pomogli mojej córce. Jestem mu za to bardzo wdzięczna – mówi Ewa Nowak.

Małgosia ma dzisiaj prawie sześć lat. Rzeczywiście urodziła się z wadą serca, ale diagnoza o tym, że będzie mieć zespół Downa, nie potwierdziła się.

– Była wątpliwość czy przeżyje po urodzeniu, ale nie brałam pod uwagę aborcji z czysto ludzkiego punktu widzenia. Dzięki badaniom prenatalnym miałam czas, żeby przygotować się na jej chorobę. Uważam, że kobiety, które decydują się na takie badania nie przeżywają traumy w momencie urodzenia i jest im łatwiej ułożyć sobie życie po tym, jak ich dziecko pojawi się na świecie - kończy pani Ewa. ◀



# Nie szkoda róż?

***Czy wyobrażacie sobie Państwo, że nie macie gdzie kupić kwiatów na imieniny Barbary? Że przeczesujecie miasto w poszukiwaniu choćby jednej oświetlanej kwiaciarni? Niestety, jeśli pandemia potrwa jeszcze jakiś czas ten scenariusz jest całkiem realny***

Zmniejszenie liczby gości weselnych, ograniczenia w organizowaniu pogrzebów, cmentarze zamknięte na Wszystkich Świętych i Zaduszki, brak możliwości wyprawiania imprez z okazji komunii czy chrzcin – liczba restrykcji uderzająca we właścicieli kwiaciarni jest nie ma końca. Jak długo dadzą radę utrzymać biznes w dobie coraz to nowych obostrzeń? Zwłaszcza, że liczba klientów i zamówień drastycznie spada, podobnie jak obroty. Bo niestety, restrykcje ograniczające lub uniemożliwiające organizowanie imprez rodzinnych mocno odbiły się na kieleckich przedsiębiorstwach florystycznych.

## JESZCZE FUNKCJONUJEMY...

- Obecnie klienci zamawiają kwiaty w bardzo znikomych ilościach. Jest to związane z ograniczeniami w życiu towarzyskim, społecznym oraz niedawnym brakiem możliwości zanoszenia wiązanek w dzień Wszystkich Świętych oraz wcześniejszych zakazów urządzania wesel i innych uroczystości, w których bierze udział duża liczba osób. Ludzie sporadycznie zamawiają bukiety z dowozem. To wszystko bardzo się odbija na funkcjonowaniu firmy. Czy przerwam? Otrzymałam taką pomoc jak inni przedsiębiorcy – była ona niewielka.

Jeszcze funkcjonujemy, ale jestem pełna lęków i obaw co do przyszłości – mówi Beata Tokarska-Wójcik, właścicielka „Kwiatowej Pasji”.

Dalsze obostrzenia uderzające w firmy, mogą doprowadzić do upadku przedsiębiorstw. - To realne zagrożenie, mało kto będzie w stanie utrzymać się na rynku – podkreśla Beata Tokarska-Wójcik.

Restrykcje sprawiły, że dochód florystów zmniejszył się nawet o 80 procent – tak szacuje Małgorzata Pedrycz, właścicielka kwiaciarni „Roza”.

- Straty są ogromne. Jedyną pomoc, jaką otrzymałam to dofinansowanie w wysokości pięciu tysięcy złotych i zwolnienie ze składki ZUS. Gdybym nie miała odłożonych pieniędzy, musiałabym wziąć kredyt. Jeśli rząd znowu zamknie nas w domach, ja będę musiała zamknąć interes – oświadcza.

W tych trudnych czasach upowanie kwiatów ograniczyło się do zamówień telefonicznych.

- W moim przypadku nie było konieczne zamykanie sklepu, ponieważ prowadzę go sama. Zrobiłam odpowiednie zabezpieczenia i kwiaciarnia była otwarta – to moje jedyne źródło dochodu. A te spadły o 50, nawet 70 procent w niektórych miesiącach – informuje Agata Jamorska właścicielka kwiaciarni „Jaśmin”.

Nienajlepiej sytuacja wyglądała też w okresie letnim. Wesela w większości nie odbywały się, a pary żądały zwrotów za datków.

- W tej chwili pracuję nawet po 12 godzin dziennie, żeby klienci mogli zawsze skorzystać z usług. Moja sytuacja jest o tyle dobra, że funkcjonuję na rynku 20 lat. Jakoś przetrwam tę sytuację, natomiast małe biznesy, które dopiero się rozwijają na pewno upadną. Bez możliwości wyjścia do klienta nie mają szans – prognozuje Agata Jamorska.

Sytuację utrudnia fakt, że niektóre odmiany kwiaty po krótkim czasie nie nadają się do sprzedaży i – zwiędłe – po prostu lądują w koszu.

## MIASTO POMOGŁO

Swoje zrobiło też wspomniane zamieszanie ze Wszystkimi Świętymi. Na szczęście władze Kielc odkupiły dwa tysiące chryzantem od lokalnych producentów. We wtorek rozpoczęło się nasadzanie kwiatów na kieleckich rondach oraz pod pomnikiem ks. J. Popiełuszki. W najbliższym czasie pojawią się one także w dwóch kolejnych lokalizacjach: na rondzie Giedroycia oraz na wyspie centralnej u zbiegu ul. Bohaterów Warszawy, Seminaryjskiej i Tarnowskiej. ◀



**Epidemia koronawirusa pokrzyżowała plany wielu parom, które zamierzały zorganizować ślub i wesele. Co za tym idzie, gorzej wiedzie się też firmom oferującym pomoc w przygotowaniach do jednego z najważniejszych wydarzeń w życiu. Czy wedding plannerzy przetrwają?**

# Wesela nie będzie

Nieciekawie wygląda sytuacja Agencji Ślubnej „Spinki”. Firma nie pracuje, a ludzie boją się planować wesela.

- Nie wiadomo, jak będzie wyglądała nasza przyszłość bez pomocy państwa. Miniony sezon już jest stracony, większość klientów poprzesuwała terminy na przyszły rok. Nowych zamówień nie ma, pary młode nie chcą planować wesel, by później ich nie odwoływać – mówi Karina Ciosk – Komorowska, właścicielka „Spinki”.

## WIELKA NIEWIADOMA

Jeśli pojawiają się pytania o terminy, to przeważnie dotyczą 2022 roku, a mało kogo stać na taki przestój. - Dlatego myślę że sporo firm zbankrutuje i po prostu będą się zamykać. Na razie nic nie wiadomo na temat pomocy od rządu – dodaje pani Karina.

Jak zauważa Małgorzata Wrąbel, właścicielka agencji Project Wedding oferującej organizację ślubów w całej Polsce, zakaz organizowania uroczystości zbiegł się z końcem sezonu ślubnego.

- Przed nami miesiące, w których i tak ślubów raczej się nie planuje. W naszym przypadku kalendarz na 2021 mamy na szczęście niemal zapełniony. Wiąże się to z tym, że przełożono wiele imprez z tego roku. Żadna z naszych par na razie się nie wycofała – zaznacza.

Problemem jest to, że przyszłość to wciąż jedna wielka niewiadoma. Nie wiedząc, czy epidemia skończy się w przyszłym roku, pracownicy agencji ślubnych nie mogą dokładnie zaplanować swoich działań. Dochodzą do tego straty poniesione w wyniku obostrzeń obowiązujących jeszcze w tym sezonie.

## O POŁOWĘ MNIEJ

- Pamiętajmy, że dopiero od szóstego czerwca mogliśmy organizować wesela, a przeważnie sezon rozpoczyna się na przełomie kwietnia i maja. Czerwiec i lipiec też nie były w pełni wykorzystane, bo wiele osób od razu przesunęło terminy na jesień.

Końcówkę sierpnia i wrzesień mieliśmy ogromnie intensywnie, ale w sumie i tak odnotowaliśmy nawet o połowę mniej zleceń – podkreśla Małgorzata Wrąbel.

Agencja „Wytwórnia ślubów” organizuje uroczystości przeważnie dla obcokrajowców. W ich przypadku większość wesel odwoływana była w chwili zamknięcia granic, ograniczenia lotów czy wprowadzenia kwarantanny dla osób przyjeżdżających z zagranicy.

- Naszym mottem w tej chwili jest „Miłości się nie przekłada”. Oczywiście widzimy ogromny spadek zainteresowania w porównaniu do tego, co mieliśmy w ubiegłych latach. Część osób martwi się i zaczyna odwoływać terminy na przyszły rok, jednak około 80 procent klientów nie rezygnuje – wyjaśnia Magdalena Zięba – Wypych z „Wytwórnii ślubów”.

W minionym sezonie około 70 procent par planujących wesela z „Wytwórnią ślubów” zmniejszyło liczbę gości, przełożyło uroczystość, lub całkiem zrezygnowało. Jeśli tak dalej pójdzie, branża weselna - bez pomocy rządu - po prostu zbankrutuje. ◀

reklama

**Napraw nie wyrzucaj!**

**CZYŚCIMY, ODNAWIAMY I FARBUEMY**

**ODZIEŻ ZE SKÓR LICOWYCH I ZAMSZOWYCH  
KOŻUCHY WELUROWE, LICOWE ORAZ FUTRA  
GALANTERIĘ I INNE WYROBY SKÓRZANE  
ODZIEŻ SPORTOWĄ**

**25-322 KIELCE**  
ul. Romualda 3

WSZYSTKIE NASZE USŁUGI  
OBEJMUJE GWARANCJA JAKOŚCI

**NIE AKCEPTUJMY USŁUG NA RYZYKO KLIENTA**

**uniskor@interia.pl**

413455843



# Dyscyplina *popłaca*

**Zmagania sportowe w czasach pandemii rządzą się swoimi prawami. Nieodzwonny jest w nich również element szczęścia. Na to solidnie zapracowali sobie szczypiorniści Łomży Vive Kielce, którzy są liderem grupy A Ligi Mistrzów**

autor: Damian Wysocki



foto Patryk Ptak

Podopieczni Tałanta Dujszebajewa przeszli przez pierwszą część sezonu niemal suchą stopą. Jako jedna z nielicznych drużyn długo unikali zakażenia wirusem Covid-19. W terminie rozegrali wszystkie dotychczasowe sześć spotkań w europejskich rozgrywkach.

## SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU

Kielczanie prezentowali niezłą formę. Zgromadzili na swoim koncie dziewięć punktów i na resztę drużyn patrzą z góry, choć mają rozegrany o jeden mecz więcej od Flensburga. Po drodze potrafili w świetnym stylu ograć Paris Saint-Germain.

Na drugim biegunie jest MOL-Pick Szeged – klub najmocniej dotknięty przez pandemię. Węgierska ekipa, która miała bić się o dwa czołowe miejsca z Kielcami i Paryżem, od początku zmagają się z koronawirusowymi problemami. Zdążyła zagrać tylko trzy pojedynki w osłabionym składzie. Wszystkie przegrała.

Zakażenia Covid-19 pojawiły się również w ekipie Łomży Vive. Najpierw wirus dopadł Michała Olejniczaka, a przed tygodniem Tomasza Gębałę. Kielczanie szczypiorniści w ostatnich dniach byli zdani na treningi w domowych warunkach. Do grupowych zajęć wrócą, jeśli najbliższe, poniedziałkowe testy dadzą wynik negatywny.

– Szczęście w nieszczęściu. Oczywiście, lepiej unikać zakażeń. Zawodnicy Łomży Vive są mocno zdyscyplinowani, ale nie da się przed tym uciec. Stało się to chyba jednak w najlepszym momencie, bo podczas przerwy reprezentacyjnej. Kielczanie nie tracą więc kolejnych terminów. To będzie bardzo duży handicap – wyjaśnia Wojciech Staniec, redaktor naczelny portalu handballnews.pl.

## MOGĄ BYĆ ZADOWOLENI

Na ile stać ekipę mistrza Polski, przekonaliśmy się w wygranym 35:33 spotkaniu z Paris Saint-Germain. Kielczanie zagrali świetnie, a samego siebie przeszedł Igor Karacić, który zdobył wówczas 13 bramek. Ten słabszy mecz przyszedł w Porto. Mistrzowie Polski zremisowali, chociaż mogli wygrać, gdyby w końcówce uśmiechnęło się do nich szczęście. – Jesteśmy bardzo zadowoleni. Była szansa na komplet punktów. We Flensburgu nie wykorzystaliśmy jej, kiedy rywal grał bez podstawowych kołowych. Każdy ma jednak swoje ambicje. Jesteśmy w silnej grupie, w której każdy może wygrać z każdym. Najważniejsze, że wszystko zależy od nas i dalej jesteśmy w grze o pierwsze miejsce – wyjaśnia Tałant Dujszebajew.

Świetny początek sezonu zanotował Andreas Wolff, który zanotował wiele fantastycznych interwencji. Tych zabrakło dopiero w Porto. Nieźle funkcjonuje obrona, gdzie Tałant Dujszebajew zyskał więcej możliwości po dojściu do zdrowia Tomasza Gębały i ściągnięciu Nicolasa Tournata. W ataku bez słów rozumieją się Igor Karacić i Alex Dujszebajew. Coraz śmielej na środku zaczyna sobie poczynać Daniel Dujszebajew.

– Rezerwy mamy w ograniu niedoświadczonych zawodników, którzy dają nam zmiany. Jestem jednak zadowolony z ich progresu. Z każdym meczem będą lepsi. Musimy też poprawić naszą skuteczność w ataku – przekonuje szkoleniowiec mistrza Polski.

Łomża Vive będzie mocniejsza, kiedy do gry po urazie mięśniowym wróci Uładzisław Kulesz. Bez niego lewe rozgranie w ataku nie funkcjonuje na poziomie Ligi Mistrzów. Łomża Vive rozegra kolejny mecz w Lidze Mistrzów 19 listopada. Pozostaje mieć nadzieję, że rozgrywki sportowe, pewnie z problemami, będą kontynuowane. ◀



WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY  
W KIELCACH



# BAZA USŁUG ROZWOJOWYCH

*Z myślą o przedsiębiorcach i pracownikach*

*Współczesna gospodarka, dynamiczny rynek pracy stawiają wysokie wymagania zarówno pracownikom, jak również przedsiębiorcom. To oni muszą sprostać wyzwaniom technologicznym, organizacyjnym, oraz reagować na zmienną koniunkturę. Z myślą o przedsiębiorcach i ich potrzebach powstała Baza Usług Rozwojowych, a w niej - ponad 24 tysiące ofert szkoleń, kursów, studiów podyplomowych i profesjonalnych ofert doradztwa dla firm. Zwłaszcza teraz, gdy pandemia koronawirusa wpływa na funkcjonowanie wielu branż gospodarki, ważna jest nie tylko wysoka jakość usług, lecz także bezpieczeństwo ich realizacji w czasie pandemii. Dlatego też, z usług dostępnych w Bazie można korzystać on – line co pozwala zachować wszystkie wymogi sanitarne*

Nie od dziś wiadomo, że największym kapitałem firmy są pracownicy, ich kwalifikacje i doświadczenie. Oni stanowią rdzeń każdego przedsiębiorstwa i to o nich w pierwszej kolejności dbają pracodawcy. Niekiedy konieczna jest zmiana profilu działalności firmy, poszukiwanie nowych dróg rozwojowych. W tym momencie, naprzeciw potrzebom przedsiębiorców wychodzi Baza Usług Rozwojowych.

To ogólnopolska platforma, która została stworzona przede wszystkim z myślą o potrzebach przedsiębiorców i ich pra-

cowników. Jest prowadzona przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości i zawiera szeroką gamę usług, spośród których mikro, mały i średni przedsiębiorca może znaleźć propozycję na miarę swoich potrzeb. Wszyscy dostawcy usług rozwojowych przeszli pomyślną weryfikację jakości. W Bazie znajdują się również informacje o podmiotach szkoleniowych, ich potencjale i doświadczeniu. Każda usługa rozwojowa posiada własny profil, z którego można dowiedzieć się m.in. o kosztach, harmonogramach i programach szkoleniowych, certyfikatach i uprawnie-




## RENATA JANIK,

**Wicemarszałek Województwa Świętokrzyskiego**

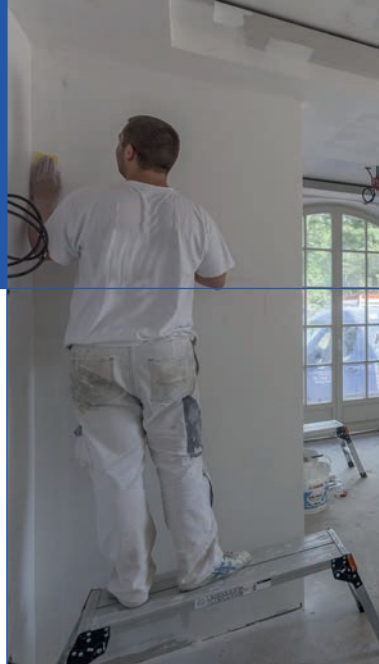
Gorąco zachęcam świętokrzyskich przedsiębiorców do korzystania z Bazy Usług Rozwojowych. To prawdziwa szansa na podniesienie własnych umiejętności i możliwość skutecznego inwestowania w pracowników. Ma to bezpośredni wpływ na kondycję każdej firmy, zwłaszcza w obecnej, trudnej sytuacji pandemicznej. Zachęcam, by ocenić własne potrzeby, wybrać odpowiednią usługę i skorzystać z niepowtarzalnej szansy, jaką dla przedsiębiorców stanowi Baza.



WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY  
W KIELCACH



**BAZA USŁUG ROZWOJOWYCH TO PONAD 24 TYSIĄCE PROFESJONALNYCH SZKOLEŃ, KURSÓW, STUDIÓW PODYPLOMOWYCH DLA WSZYSTKICH ZAWODÓW I BRANŻ.**



niach, jakie nabędzie uczestnik po skorzystaniu z usługi. Dzięki środkom Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego przedsiębiorca może ubiegać się o refundację sięgającą 80% kosztów wybranej przez siebie usługi rozwojowej. Aby skorzystać z refundacji, należy podpisać umowę z Operatorem i spełnić kilka warunków.

#### **KTO OBSŁUGUJE BUR W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM?**

Aby świętokrzyscy przedsiębiorcy mogli otrzymywać refundację usług zaczerpniętych z Bazy, niezbędne było opracowanie regionalnego systemu finansowania usług rozwojowych. W obecnej, II edycji projektu realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, zabezpieczono na ten cel blisko 48 milionów złotych. Operatorem regionalnym, wyłonionym w konkursie przez Wojewódzki Urząd Pracy jest **Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii (ŚCITT)**, a partnerem Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowo (SIPH). Operator realizuje projekt pn. „Kadry dla biznesu – dofinansowanie usług rozwojowych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw”. To właśnie w ramach tego projektu świętokrzyscy przedsiębiorcy mogą ubiegać się o refundację części kosztów usług zaczerpniętych z BUR.

#### **JAK KORZYSTAĆ Z USŁUG I REFUNDACJI?**

Pierwszy krok przedsiębiorcy to wizyta w internetowym serwisie Bazy Usług Rozwojowych <https://uslugirozwojowe.parp.gov.pl/>. Tu należy dokonać wyboru usługi i dokonać rejestracji w systemie (utworzenie indywidualnego konta przedsiębiorcy lub użytkownika). Posiadając konto, można zarządzać wybranymi przez siebie usługami rozwojowymi i rejestrować wybranych pracowników do udziału w usługach. Posiadanie konta jest niezbędne do późniejszych kontaktów i rozliczeń z Operatorem. Najważniejsze jest odpowiednie wypełnienie wniosku o refundację usługi, którą przedsiębiorca wcześniej wybierze z Bazy. Ta czynność spoczywa na pracodawcy – niezależnie czy będzie ze szkolenia korzystał pracodawca czy pracownik. W prawidłowym wypełnieniu wniosku można liczyć na pomoc Operatora, który

pomoże nie tylko w wypełnieniu wniosku a także w wyborze odpowiednio szkolenia dopasowanego do potrzeb pracodawcy. Operator jest również odpowiedzialny za zawieranie i rozliczanie umów z przedsiębiorcami. Po złożeniu wniosku i pozytywnej weryfikacji przedsiębiorca podpisuje umowę z Operatorem. Następnym etapem jest fizyczna realizacja szkolenia, kursu, studiów podyplomowych lub innych usług zaczerpniętych z Bazy. Koszty związane z usługą wstępnie ponosi pracodawca. Fakturę przedstawia Operatorowi a następnie, po wypełnieniu ankiety i dokonaniu oceny usługi, otrzymuje refundację w uprzednio ustalonej wysokości.

#### **NA JAKIE KWOTY DOFINANSOWANIA MOGĄ LICZYĆ PRZEDSIĘBIORCY?**

Maksymalna wysokość refundacji usług rozwojowych dla jednego uczestnika w całym okresie trwania projektu nie może przekroczyć 6.000 złotych. Oznacza to, że przedsiębiorca może kierować swoich pracowników do udziału w nieograniczonej liczbie szkoleń, jednak nie ma to wpływu na limit refundacji, który został określony w stosunku do pojedynczej osoby. Natomiast maksymalna wartość dofinansowania dla przedsiębiorstwa to kwota 60.000 złotych. Oznacza to m.in., że osoby prowadzące indywidualną działalność gospodarczą są traktowani jako podmioty instytucjonalne, i limit refundacji w ich przypadku wynosi również 60.000 złotych. Doceniają to sami przedsiębiorcy, którzy wykazują coraz większe zainteresowanie korzystaniem z Bazy. Do tej pory ze wsparcia w ramach I edycji Bazy skorzystało 1.600 świętokrzyskich przedsiębiorstw oraz 4.142 pracowników. Obecny projekt zakłada pomoc dla ponad 7 tysięcy osób pracujących z blisko 900 przedsiębiorstw naszego regionu. Wszystkie dane na temat Bazy Usług Rozwojowych znajdują się na portalu <https://uslugirozwojowe.parp.gov.pl> oraz stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach [www.wup.kielce.pl](http://www.wup.kielce.pl) w zakładce Baza Usług Rozwojowych oraz portalu Świętokrzyskiego Centrum Innowacji i Transferu Technologii w zakładce Kadry dla Biznesu <http://www.it.kielce.pl/dla-firm/kadry-dla-biznesu.html> ■





**BRANŻA MEDYCZNO-REHABILITACYJNA, BUDOWLANA, LICZNE GAŁĘZIE USŁUG I PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ, KOMPETENCJE DLA BIZNESU – TO TYLKO NIEKTÓRE Z DZIEDZIN, W KTÓRYCH OFEROWANE SĄ USŁUGI ROZWOJOWE. NAD ICH JAKOŚCIĄ CZUWA POLSKA AGENCJA ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**



## WARUNKI JAKIE TRZEBA SPEŁNIĆ, ABY OTRZYMAĆ DOFINANSOWANIE:

- umowa wsparcia musi być podpisana przed rozpoczęciem realizacji usług
- zgłoszenie na usługę rozwojową zostało zrealizowane za pośrednictwem Operatora BUR;
- wydatek został rzeczywiście poniesiony na zakup usługi rozwojowej
- wydatek został prawidłowo udokumentowany;
- usługa rozwojowa została zrealizowana zgodnie z Załoženiami PSF, tj. zgodnie z programem, formą, na warunkach i w wymiarze czasowym określonym w karcie usługi,
- usługa zakończyła się wypełnieniem ankiety oceniającej usługi rozwojowej, zgodnie z Systemem Oceny Usług Rozwojowych.

## ALEKSANDRA MARCINKOWSKA,

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach

Baza Usług Rozwojowych to narzędzie stworzone z myślą o mikro, małych i średnich firmach. W naszym regionie zarejestrowanych jest blisko 120 tysięcy podmiotów, z czego 96% stanowią mikrofirmy zatrudniające do 9 pracowników. Limit refundacyjny na poziomie 60 tysięcy złotych to prawdziwa szansa wzmocnienia potencjału kompetencyjnego. Aby zachować ciągłość wsparcia dla firm w czasie pandemii, wszelkie formalności związane z Bazą można załatwić on-line. Dotyczy to zarówno przedsiębiorców, podpisujących umowy z Operatorem, jak również samych pracowników, dla których udostępniono szeroką ofertę szkoleń zdalnych oraz tradycyjnych, z zachowaniem wszelkich rygorów sanitarnych.



## JAKI JEST POZIOM REFUNDACJI KOSZTÓW USŁUG W BUR?

Poziom dofinansowania (refundacji ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego) zależy od wielkości przedsiębiorstwa oraz przynależność do grup docelowych:

- samozatrudnieni, mikro i małe przedsiębiorstwa – refundacja 80%,
- średnie przedsiębiorstwa – 50%, ale jeśli z usługi skorzystają pracownicy powyżej 50 roku życia lub pracownicy o niskich kwalifikacjach – refundacja wzrasta do 80%.

**Z refundacji na poziomie 80% mogą również korzystać:**

- przedsiębiorstwa o największym potencjale do kreowania miejsc pracy zidentyfikowanych jako inteligentne specjalizacje regionalne dla województwa świętokrzyskiego tj.: metalowo - odlewniczym, zasobooszczędnym budownictwie, turystyce zdrowotnej i prozdrowotnej,
- prowadzące działalność w branżach o najwyższym potencjale do tworzenia nowych miejsc pracy tj.: metalurgicznej, maszynowej, odlew-

niczej, motoryzacyjnej, wydobywczej i przeróbki surowców skalnych, budowlanej oraz turystycznej,

- prowadzące działalność w sektorze określonym jako srebrny, biały lub zielony sektor,
- przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą na terenie miast średnich oraz miast średnich tracących funkcje społeczno – gospodarcze.
- dla usług rozwojowych mających na celu nabycie, potwierdzenie lub wzrost wiedzy, umiejętności lub kompetencji społecznych przedsiębiorców i ich pracowników, w tym mających na celu zdobycie kwalifikacji, o których mowa w art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji, lub pozwalających na ich rozwój Poziomy refundacji poniesionych kosztów nie sumują się. Wybrany jest jeden wariant najkorzystniejszy dla przedsiębiorstwa.

## ADRESY PUNKTÓW OBSŁUGI PRZEDSIĘBIORCÓW W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM

### ŚWIĘTOKRZYSKIE CENTRUM INNOWACJI I TRANSFERU TECHNOLOGII SP. Z O.O.

- **Kielce** 25-401, ul. Studencka 1, siedziba ŚCITT (5 dni w tygodniu)
  - **Końskie** 26-200, ul. Piłsudskiego 82, Centrum Kształcenia Zawodowego w Końskich (w środy)
  - **Staszów** 28-200, ul. Opatowska 31, Urząd Miasta i Gminy w Staszowie (we wtorki)
  - **Jędrzejów** 28-300, al. J. Piłsudskiego 6, Centrum Kształcenia Zawodowego w Jędrzejowie (w czwartki)
- Kontakt: Kielce infolinia 539 934 222, bur@it.kielce.pl

### PARTNER PROJEKTU:

#### Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa

- **Kielce** 25-002, ul. H. Sienkiewicza 53, siedziba SIPH (5 dni w tygodniu)
  - **Ostrowiec Świętokrzyski** 27-400, ul. Sandomierska 26A, (5 dni w tygodniu)
  - **Starachowice** 27-200, ul. E. Kwiatkowskiego 4, (5 dni w tygodniu)
- Kontakt: tel. infolinia 500 053 742, 502 292 356, bp.bur@siph.com.pl

## JAK SKORZYSTAĆ Z BAZY I OTRZYMAĆ REFUNDACJĘ ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ?

### KROK 1

Wybierz z Bazy Usług Rozwojowych ofertę pasującą do potrzeb Twojej Firmy.

W tym celu wejdź na stronę internetową <https://uslugirozwojowe.parp.gov.pl/>. utwórz własny profil i zarządzaj swoją aktywnością w Bazie. Usługi są posegregowane według województw i branż. Każda jest kompleksowo opisana, dostępne są m.in. programy szkoleń i pełne dane usługodawców. Ważne! Możesz wybrać dla siebie usługę spośród ofert dostępnych w każdym z województw.

### KROK 2

Skontaktuj się Operatorem, którym jest Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii lub Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa (Partner projektu). Operator zweryfikuje

Twoje możliwości pod kątem korzystania z Bazy. Pomocze również dopasować rodzaj usługi do potrzeb rozwojowych Twojej Firmy lub skonsultuje wcześniej dokonany przez Ciebie wybór. Dalej postępuj według wskazówek Operatora.

### KROK 3

Złóż do Operatora wnioski o dofinansowanie usługi rozwojowej w formie elektronicznej. Po pozytywnej weryfikacji otrzymasz do podpisu umowę oraz ID wsparcia, które umożliwi Ci zapisanie się na usługę w Bazie.

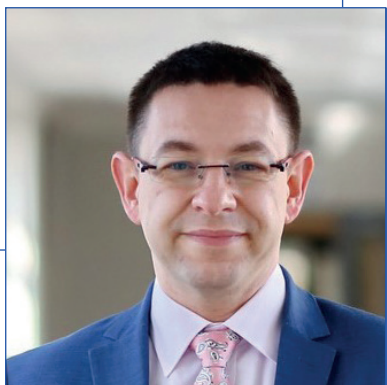
### KROK 4

Zrealizuj do końca usługę rozwojową, wypełnij ankietę i dokonaj płatności.

### KROK 5

Złóż wniosek do operatora o refundację poniesionych kosztów.

Na podstawie wcześniej otrzymanej promesy otrzymasz refundację poniesionych kosztów sięgającą nawet 80%. Poziom refundacji zależy m.in. od wielkości przedsiębiorstwa, rodzaju branży, w której prowadzisz działalność, wieku i poziomu kwalifikacji pracowników, których obejmujesz usługą. Wszelkie niezbędne informacje o projekcie „Kadry dla biznesu” zamieszczone są na stronie internetowej Świętokrzyskiego Centrum Innowacji i Transferu Technologii.



### DR HAB. INŻ. PAWEŁ ŁASKI,

Prezes Świętokrzyskiego Centrum Innowacji i Transferu Technologii

W kontekście obecnej sytuacji gospodarczej wsparcie dla biznesu jest szczególnie istotne. Cieszę się, że mamy możliwość uzupełnienia twardych działań zawartych w tarczach anty kryzysowych. Możliwość podniesienia kompetencji pracowników, a szczególnie profilowania ich umiejętności na nowe formy pracy, jest szczególnie istotne w dzisiejszych czasach. Analizując sytuację zauważamy, że zwiększyło się zainteresowanie kursami, które wzmocniają formy pracy zdalnej. Rynek szkoleń i usług doradczych bardzo szybko reaguje na potrzeby przedsiębiorców.

**Potrzebne jest 400 tysięcy złotych na operację stóp pięcioletniego Adasia Węzigowskiego z Radomia. Chłopiec zмага się z obustronną hemimelią strzałkową. Jest już po dwóch zabiegach, ale wciąż daleko do pełnej sprawności**

autor: Beata Kwieciczko

# Pomóżmy Adasiowi

Adasiowi nadal krzywią się nogi, ma nieprawidłowo ustawione stopy i bolą go pięty przy chodzeniu, przez co ma problemy z utrzymaniem równowagi. Kłopoty zaczęły się już w momencie urodzenia. Chłopiec przyszedł na świat w ósmym miesiącu ciąży. Jego rodzice nie wiedzieli, że będzie chory, bo nie wskazywały na to żadne badania i przez cały czas wszystko było w porządku. Jednak, kiedy się urodził, okazało się, że coś jest nie tak z jego nóżkami.

– Lekarze sami nie wiedzieli, co mu dolega. Ja widziałam tylko jego opuchnięte i wykrzywione nóżki, a później dowiedziałam się, że nie ma jeszcze wszystkich paluszków u obu stóp – mówi Anna Węzigowska, mama Adasia.

## ZA NIM DWIE OPERACJE

Badania wykazały, że chłopczyk zмага się z obustronną hemimelią strzałkową. Jego stopy są zniekształcone, a oprócz tego ma u każdej z nich po trzy palce, które są krzywe i nachodzą na siebie. To powoduje, że nie może utrzymać prawidłowej postawy i równowagi tak, jak inne dzieci. Obecnie Adaś jest po dwóch ciężkich operacjach, które przeszedł w wieku dwóch lat.

– Ból i cierpienie po zabiegach były ogromne, ale wciąż powtarzaliśmy, że to dla jego dobra i że to daje mu szansę na późniejsze postępy. Niestety, teraz wiemy, że to za mało. Adaś wciąż nie jest w stanie utrzymać prawidłowej równowagi, nie może skakać ani biegać. Nawet dłuższy spacer to dla niego ogromne cierpienie – relacjonuje mama chłopca. Rodzice wciąż szukali dla niego ratunku. Ponad dwa lata temu trafili do ośrodka w Warszawie, gdzie pracują polscy lekarze, którzy szkolili się u doktora Droye'a Paleya, wybitnego ortopedy z USA.

– Po konsultacjach w Paley European Institute usłyszeliśmy, że Adaś ma szansę nie tylko prawidłowo stać na nóżkach, ale też chodzić i normalnie funkcjonować. We wrześniu byliśmy na bezpośredniej konsultacji u doktora Paleya i dowiedzieliśmy się, że synek musi przejść kolejną operację, żeby nie uszkodziły się mu kolana i kręgosłup. Niestety zabieg trzeba przeprowadzić w ciągu najbliższego roku – mówi pani Anna.

## CIĄGLE ZA MAŁO

Dodatkowym problemem jest ogromny koszt operacji, który wynosi ponad 400 tysięcy złotych. Jednak, żeby wyznaczyć konkretny termin zabiegu rodzice muszą wpłacić do 15 listopada 20 procent tej kwoty, czyli około 80 tysięcy złotych. To przerasta ich możliwości finansowe.



– Kiedy Adaś się urodził, musiałam zrezygnować z pracy, dlatego utrzymujemy się tylko z pensji męża i zasiłku, który mi przysługuje z tytułu wychowywania niepełnosprawnego dziecka. Nie ma też szansy, żebym wróciła do pracy, bo syn wymaga stałej opieki – tłumaczy mama chłopca.

Adaś jest podopiecznym Fundacji Siepomaga. Na stronie internetowej organizacji została założona zbiórka pieniędzy. Niestety, do tej pory udało się zebrać niecałe 34 tysiące złotych.

– Staramy się zgromadzić pieniądze jak najszybciej, żeby przynajmniej wyznaczyć termin operacji, a pozostałą kwotę, mam nadzieję, uda się zebrać w późniejszym terminie. Adaś chciałby dorównać swoim rówieśnikom, płacze, kiedy czegoś nie potrafi, bo nie umie się pogodzić ze swoim cierpieniem. Jego wada nigdy nie zniknie, ale poprawi funkcjonowanie w przyszłości, dlatego zrobimy wszystko, żeby mu pomóc – stwierdza pani Anna.

Jeżeli chcielibyście Państwo pomóc Adasiowi, publikujemy link do zbiórki na witrynie Siepomaga: <https://www.siepomaga.pl/adam-wezigowski> ◀

# Turystyczne pamiątki na fali

*Są niewielkie – mają średnicę nieco ponad pół centymetra, ale dla wielu turystów stanowią wyznacznik celu podróży. Znaczki turystyczne, bo o nich mowa, są cenną pamiątką i potwierdzeniem dotarcia do danego miejsca*



Choć czas pandemii nie sprzyja podróżom, to jednak warto mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości wszystko powróci do normy. Wówczas turyści szukać będą punktów, być może mało popularnych, ale o wielkich walorach historycznych i przyrodniczych. Taką wskazówką mogą być Znaczki Turystyczne przedstawiające miejsca, zabytki, czy warte odwiedzenia atrakcje przyrodnicze.

## SKROMNE POCZĄTKI

Idea Znaczka Turystycznego zrodziła się w 1998 roku w Rymarowie Czechach. Tam dwóch instruktorów skautingu wpadło na pomysł wytworzenia drewnianych krążków i wypalenia na nich celów turystycznych dla swoich podopiecznych. Niedługo inicjatywa dotarła także na Słowację, do Niemiec, na Ukrainę, do Austrii, Rumunii, Chorwacji, Stanów Zjednoczonych, na Węgry i do Polski. Na świecie przyznano do tej pory 6173 znaczki.

Sam znaczek to krążek o średnicy 60 milimetrów, którego awers i rewers są zazwyczaj takie same. Produkowany jest ręcznie i przedstawia grzbiety gór, schroniska turystyczne, biegi rzek, oznaczają miasta, zamki, miejsca historyczne, pamiątki przyrodnicze, zabytki techniki, jaskinie, ogrody zoologiczne i inne miejsca, do których dociera ciekawy turysta. Zdobyć je można jedynie poprzez odwiedzenie danej atrakcji. Dodatkowo do znaczka dołączana jest specjalna karteczka i naklejka.

## ZNACZKI W POLSCE I REGIONIE

W naszym kraju jedynie 1038 miejsc może pochwalić się posiadaniem własnego Znaczka Turystycznego. Są to m.in. Rysy, miasto Tarnów, taras widokowy w Pałacu Kultury i Nauki, wiele kościołów, muzeów i tras turystycznych. W województwie świętokrzyskim znaczek znajdziemy w 24 miejscach. Jednym z nich jest Muzeum im. Orła Białego w Skarżysku-

-Kamiennej, Jaskinia Raj, Zamek Królewski w Chęcinach, Dawny Pałac Biskupów Krakowskich w Kielcach, czy Ratusz w Sandomierzu. Na tej liście znajduje się także kościół św. Apostołów Piotra i Pawła w Piotrkowicach. – Kiedy zetknąłem się po raz pierwszy ze znaczkiem zacząłem pytać, czy jest możliwość wyrobienia takiej odznaki dla naszego kościoła. Zachęcony przez znajomego, postanowiłem podjąć ten temat – przyznaje ks. Mariusz Chmura, proboszcz parafii. Obecnie kościół posiada znaczek numer 1015. – Ludzie, którzy przybywają do naszej parafii mówią, że gdyby nie znaczki to nie zobaczyliby wielu miejsc. Podejrzewam, że również kościoła w Piotrkowicach. Obiekt pochodzi z 1862 roku, a pierwsze wzmianki o naszej parafii są z 1311 roku. Do kościoła wchodzi się przez bramę, która jednocześnie jest dzwonnica. Znajduje się tu dużo zabytków ruchomych. Mamy u siebie także relikwie św. Tekli, czyli naszego drugiego patrona. W ołtarzu bocznym znajduje się także jej piękny



obraz. Za kościołem jest usytuowany zabytkowy park, objęty opieką konserwatora – dodaje ks. Mariusz Chmura i zachęca również inne parafie do ubiegania się o Znaczek Turystyczny. Może to być doskonałym sposobem do rozpropagowania danego miejsca. A takich z pewnością w naszym regionie nie brakuje. To również może stanowić ułatwienie dla potencjalnych turystów, także z zagranicy. Wokół wspaniałej idei utworzyła się swego rodzaju społeczność i kluby kolekcjonerów. Cel jest jednak jeden: podróżować, odwiedzać nowe miejsca i... zbierać Znaczki Turystyczne. ◀



# WRZUTKA

(nowy program video)

- wtorek godz. 12.00

# CAŁY TEN SPORT

- poniedziałek godz. 20.00

# MAGAZYN SPORTOWY

- poniedziałek i piątek 12.30

# TRANSMISJE NA ŻYWO

meczów Łomży Vive Kielce oraz Korony Kielce



RADIO

KIELCE 107,9 FM

91,8 FM BUSKO-ZDRÓJ

# Dzieciaki Cudaki



## Wesołe zagadki

- **Dlaczego orkiestra nie grywa na drodze?**  
Bo droga to nie instrument.
- **W jakim miesiącu gadatliwa osoba mówi najmniej?**  
W lutym, bo to najkrótszy miesiąc.
- **Czego nie możesz zjeść na śniadanie?**  
Obiadu, kolacji.

## Zwierzaki Cudaki



Jeż jest uroczym zwierzątkiem mieszkającym w parkach i ogrodach. I choć w bajkach przedstawiany jest z jabłkiem na grzbiecie to nigdy ich w ten sposób nie transportuje. Ma delikatne ciało, nie ma kłów ani pazurów i kolce stanowią jego jedyną ochronę przed napastnikiem. Tym bardziej, że nie biega zbyt szybko ani nie wspina się na drzewa. Jedyną co może zrobić to zwinąć się w ostrą kulkę i poczekać aż atakujący się zniechęci i odejdzie. W kolcach jeża roi się od pcheł. Na jednym osobniku może być ich nawet 500. Jego super moc to odporność na jad i świetny słuch. Pamiętajmy, że jeże są pod ochroną.



## Bajka Pytajka

Ostatnio miałem przemyślenie, że robienie nawet prostych rzeczy może przynieść nieoczekiwane rezultaty. Ale po kolei. Postanowiliśmy na rodzinnym spacerze, że będziemy robić ludziki z kasztanów. Dlatego nasz spacer z Fafikiem przedłużyliśmy o proces pozyskiwania niezbędnych surowców. I jak na życzenie okazało się, że piękny kasztanowiec rośnie tuż przy parkingu. Tatusz głosem znawcy orzekł, że pokaże nam jak to się robi. I rzeczywiście, tak porządnie zatrzęsął gałęzią, że mnóstwo kolczastych kulek pospadało się wprost na nasz samochód. Na ten widok tatuś wydał taki dziki okrzyk, że przez chwilę pomyślałem, że zmienił się w Tarzana. Kiedy w domu zabraliśmy się do pracy, mieliśmy mnóstwo kasztanów, zapałek, nożyki i szpikulec. Mama poprosiła, żeby dla większego bezpieczeństwa, operowanie ostrymi narzędziami pozostawić tacie. I już przy pierwszym nakłuciu kasztana, powstała piękna dziurka w jego lewej ręce.

Tatusz cicho jęcząc powiedział, że to nic takiego, i po opatrzeniu rany pracowaliśmy dalej. I zaczęło się. Najpierw pokłóciliśmy się o nazwy zwierząt a potem o to które z nich jest najważniejsze, aż przyszła mama i poradziła, żebyśmy robili ludziki a nie zwierzęta. Świetny pomysł! Bo naprawdę mieliśmy z tym dużo śmiechu. I kiedy już sprzątaliśmy stół ustawiając nasze prace na półce przyszli dziadkowie.

Babcia zachwycała się naszymi śmiesznymi stworkami a dziadzius pochwalił talent. Wtedy ja - jak prawdziwy kustosz - oprowadziłem po wystawie tłumacząc, że ten najgrubszy ludzik to nasza babcia a tamten chudy i wysoki to dziadzius. Chciałem wyjaśniać dalej ale mama natychmiast mi przerwała i zaprosiła wszystkich na ciasto. Zdziwiło mnie to pośpieszne afterparty, bo zostały jeszcze cztery ludziki do omówienia. Co było jeszcze dziwniejsze babcia, która uwielbia szarlotkę zjadła tym razem tylko jeden kawałek. Dziadzius skomentował to stwierdzeniem że „sztuka ma wielką moc” i rozśmiał się. Tego już całkiem nie rozumiałem, ale po minach dorosłych poczułem, że bycie artystą nie jest łatwe.

## Przygody Jasia Kulki



# Koronawirus COVID-19

## *pandemia a podatki i rozliczenia z zagranicy*



Czas, w jakim obecnie się znajdujemy spowodowany pandemią, która dotknęła Europę i świat, miał wpływ na to, że wiele osób pracujących za granicą znalazło się w dotychczas niespotykanej sytuacji. Wiele pracowników tymczasowych oraz pracowników pracujących na stałe za granicą nie miało możliwości lub nie było w stanie dotrzymać terminów przewidzianych w prawie fiskalnym krajów, w których pracują, aby złożyć

zeznanie podatkowe. Urzędy skarbowe starały się dostosować do zaistniałej dotychczas sytuacji, i tu przykładem jest np. Polska, gdzie przesunięto ostateczny termin złożenia zeznań podatkowych z końca kwietnia na koniec maja. Każdy kraj starał się złagodzić skutki pandemii poprzez wypłatę świadczeń, nieoprocentowane kredyty, zapomogi i inne instrumenty finansowe, które miały złagodzić skutki wywołane pandemią, zarówno dla pracowników jak i pracodawców. Wobec powyższych faktów oczywistym jest, że z budżetów krajów na powstałą sytuację zostały przeznaczone bardzo duże środki finansowe. Zasiłki na dzieci – kindergeld, które pobiera kilkaset tysięcy Polaków pracujących w Niemczech, a część z tych osób na skutek pandemii

przerwała czasowo lub na stałe pracę, dostały ankiety z familienkasse sprawdzającą zasadność pobierania tego zasiłku.

WAŻNYM JEST aby nie lekceważyć żadnego pisma, które otrzymaliśmy z niemieckich i innych europejskich instytucji finansowych. Pisma te inaczej niż w Polsce wysyłane są tzw. listami zwykłymi, a brak reakcji i odpowiedzi na takie pismo może wiązać się z poważnymi konsekwencjami finansowymi!!! Jesteśmy do Państwa dyspozycji już od ponad 20 lat, zapraszamy więc do ponad

40 naszych biur na terenie Polski i zagranicy gdzie zespół naszych pracowników w sposób kompetentny i rzeczowy zajmie się Państwa sprawami.

Zapraszamy do naszych kancelarii, Krzysztof Szostak.

### ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY ROZLICZENIA Z ZAGRANICZNYMI URZĘDAMI SKARBOWYMI KINDERGELD – zasiłki na dzieci

„SIS” Kancelaria Prawno-Finansowa, 25-334 Kielce,  
ul. Winnicka 24; tel.: 41 249 57 83, [www.zwrotpodatku-sis.pl](http://www.zwrotpodatku-sis.pl)



**eM**  
RADIO  
KIELCE 107,9 FM  
91,8 FM BUSKO-ZDRÓJ

**wtorek 10.00**  
**ABC Zdrowia**

*Zapraszamy*  
*Magdalena Nowak*

*Co trzeci Polak po 65. roku życia przyjmuje przynajmniej pięć różnych leków dziennie. Zwykle nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak bardzo niebezpieczny jest to zwyczaj*



## Uwaga, lekomania!

Nadmiar zażywanych tabletek może prowadzić do wystąpienia wzajemnych interakcji i groźnych dla zdrowia powikłań. Tylko w pierwszych tygodniach po rozpoczęciu pandemii apteki odnotowały ponad dwadzieścia milionów wizyt, a farmaceuci udzielali dziennie nawet trzech i pół miliona porad. Narodowy Fundusz Zdrowia postanowił uświadomić Polakom, na jakie niebezpieczeństwo się narażają, łykając tabletki bez żadnego umiaru. Sytuacja jest bowiem naprawdę groźna. Statystyki nie kłamią. Stajemy się lekomanami i choć można to tłumaczyć na przykład lękiem przed pandemią, który wiąże się z nadmiernym spożywaniem medykamentów na przykład na odporność, to jest to na pewno wyjaśnienie, które nie likwiduje problemu.

### NA WŁASNĄ RĘKĘ

Polipragmazja, nazywana też wielolekowością, to przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie. Jest groźna dla każdego, szczególnie dla osób starszych, które są obciążone chorobami przewlekłymi, na przykład cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym, niewydolnością krążenia.

Aby ograniczyć zjawisko polipragmazji Narodowy Fundusz Zdrowia rozpoczął kampanię edukacyjną „Świadomy pacjent – skuteczna terapia”, która ma zwrócić uwagę seniorów (choć nie tylko) na liczbę przyjmowanych leków oraz zminimalizować ryzyko nadmiernego i niekontrolowanego oddziaływania farmakologii na ich zdrowie i życie. Jej hasło to „Nie igraj z lekami. W grę wchodzi Twoje zdrowie”.

– Zjawisko polipragmazji zaczęło narastać w związku z epidemią, dlatego, że oprócz leków przepisanych przez lekarzy pacjenci na własną rękę przyjmują suplementy diety, tabletki na sen, odporność czy uspokojenie. Dane są zatrważające, ponieważ niektóre osoby przyjmują nawet 15 czy 20 medykamentów dziennie, nie wiedząc, że wchodzi one ze sobą

w interakcję, nawet jeśli są to tabletki ziołowe – tłumaczy Beata Szczepanek, rzecznik świętokrzyskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia.

– Jednym ze skutków polipragmazji może być osłabienie odporności, która jest niezwykle istotna szczególnie w czasie pandemii. W tym roku nie możemy prowadzić kampanii bezpośrednio i zaprosić państwa na konsultacje z lekarzami i farmaceutami do naszego punktu. Zapraszamy jednak na kanał YouTube Akademia Zdrowia NFZ, gdzie znajdziecie państwo filmy z informacjami. Pamiętajmy również, aby informować lekarzy, jakie przyjmujemy leki jeśli chodzimy do różnych specjalistów jednocześnie. Nasze zdrowie jest w naszych rękach – zachęca Beata Szczepanek.

Narodowy Fundusz Zdrowia już w lutym 2020 roku przygotował specjalny raport o polimagrazji, który szczegółowo opisuje to zjawisko z polskiej perspektywy. Można go znaleźć na stronie internetowej NFZ. Fundusz przywołuje dane z 2018 roku mówiące o liczbie wykupionych substancji czynnych. Według wycień NFZ ponad dwa miliony Polaków wykupiło w ciągu miesiąca więcej niż pięć substancji czynnych. Im większa liczba medykamentów wykupionych w krótkim czasie, tym wyższe ryzyko istnienia nieprawidłowej polipragmazji.

\*\*\*

Dodajmy, że tylko w pierwszych tygodniach po rozpoczęciu pandemii apteki odnotowały ponad dwadzieścia milionów wizyt, a farmaceuci udzielali dziennie nawet trzech i pół miliona porad. Mimo apeli farmaceutów, aby nie kupować leków na zapas i bez wyraźnych wskazań medycznych, zainteresowanie nimi rosło w zaskakującym tempie. Wspomniany wzrost dotyczył szczególnie preparatów bez recepty na uspokojenie i wyciszenie, a także suplementów diety ułatwiających zasypianie. ◀



# Zabełtać błękit w głowie

ZDANIEM SENATORA



Krzysztof Marek Słoń, Senator RP, PIS

Dawno nie odczuwałem takiego zasmucenia i natłoku różnych refleksji jak teraz. Trudno się zdecydować czemu poświęcić te kilka zdań. Pandemia, protesty, Święto Niepodległości? Niestety spełnia się na naszych oczach, to co przewidywałem w felietonie „W oparach COVIDU” dwa tygodnie temu. Chyba jednak chcemy testować na własnej skórze wariant z włoskiej Lombardii? Nie daj Boże. Doszły do tego protesty na ulicach stymulowane przez lewackie ruchy proaborcyjne i podsycane jeszcze przez opozycję. Może kiedyś napiszę więcej o fenomenie czerwonej błyskawicy na

maseczkach, która niczym czerwoną gwiazda na czapkach bolszewików w 1920 roku próbuje zalewać naszą ojczyznę pochodem złudnej ideologii cudownego świata bez Boga. A tak swoją drogą totalizator może czuć się zagrożony, bo jest dużo prostszy sposób na pierwszy milion. Wystarczy rozdmuchać rewolucję kulturowo-ideologiczną na ulicach, omamić młodych, „zabełtać im błękit w głowie”, media i Internet zalać bełkotem żądań i rynsztokiem wulgaryzmów, ogłosić zbiórkę na potrzeby przejścia władzy i miliony złociszów płyną na konto. Życie nie umiera. To tygrysy i... lamparty lubią najbardziej. Byłem niedawno w Rakowie na skromnych, wiadomo z jakiego powodu, uroczystościach nadania szkole imienia i sztandaru Świętego Jana Pawła II. Podziękowałem im za to, że w tym trudnym czasie stali się strażnikami pamięci o „Największym z Rodu Polaków”. Ze ściśniętym gardłem mówiłem jak bardzo to teraz w Polsce... Jego Matce i Ojczyźnie potrzebne, bo są tacy, co bluźnierczo czerwoną farbą malują dłonie Papieżowi na pomnikach, że niby ma krew na rękach, bo się o najmniejszych i bezbronnych upominał.

Nie może mnie to nie obchodzić, tak jak i ataki na kościoły, tak jak bicie i poniżanie kapłanów. To również policzek dla ich poprzedników, bohaterów i męczenników czasów zaborów, okupacji i komunizmu. To potwarz dla prowadzonych przez księży i siostry zakonne dzieł miłosierdzia dla dzieci, kobiet, chorych i niepełnosprawnych. Boże! A tu przecież 11 listopada przed nami. Świętować Niepodległość Ojczyzny trzeba. Jaką niepodległość...?

*W ciągu dwóch lat od zakończenia projektu „Nowe tereny inwestycyjne w gminie Sitkówka-Nowiny szansą na rozwój gminy i regionu” cały teren został zagospodarowany. W najbliższym czasie przy ulicy Przemysłowej w Nowinach powstanie dziewięć nowych firm, które zajmą niemal 7 hektarów powierzchni.*

**„Klimat dla inwestycji”**



- W latach 2017-2018 przygotowaliśmy grunty dla prywatnych inwestorów z sektora małych i średnich przedsiębiorstw porządkując teren po niedosłej fabryce tlenku glinu. Niespełna rok po oddaniu terenów inwestycyjnych udało nam się zagospodarować 52% terenów, teraz zawarliśmy ostatnie trzy umowy, a tym samym – zagospodarowaliśmy całą przestrzeń – mówi wójt Sebastian Nowackiewicz.

Obok firm zajmujących się usługami transportowymi oraz produkcją farb i lakierów swoją siedzibę i hale produkcyjne będzie miała tu firma zajmująca się produkcją elementów konstrukcji stalowych, powstanie tu też nowoczesne centrum likwidacji szkód komunikacyjnych z zastosowaniem innowacyjnych technologii oraz budynek warsztatowo-biurowy o uniwersalnym zastosowaniu produkcyjno-usługowym.

- Nasza gmina w całości jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, co jest niezwykle ważne dla przedsiębiorców szukających siedziby dla swojej firmy. Niewątpliwym atutem jest także doskonała lokalizacja: bliskość Kielc, dróg o znaczeniu krajowym oraz linii kolejowej. Jesteśmy gminą niemal w stu procentach zwodociogwaną i skanalizowaną, zapewniamy dostęp do mediów, a na dodatek jesteśmy otwarci na współpracę z przedsiębiorcami – podkreśla wójt. – Podjęta przed laty decyzja o przygotowaniu terenów inwestycyjnych okazała się strzałem w dziesiątkę. Udało nam się pozbyć szpecącego i niebezpiecznego miejsca i stworzyć strefę przyjazną inwestorom – dodaje.

# Budżet gospodarstwa domowego

*Zestawienie przychodów i wydatków w określonym przedziale czasowym, najczęściej miesięcznym – tak najprościej można zdefiniować domowy budżet. Gospodarstwo domowe działa tak, jak mała firma. Jak nim zarządzać? O tym rozmawialiśmy z młodzieżą podczas kolejnych warsztatów w ramach Akademii Finansów*

Jak najprościej wytłumaczyć, czym jest domowy budżet? Są to zsumowane dochody, generowane przez członków gospodarstwa domowego oraz wydatki, jakie są ponoszone w określonym czasie. Wydatkami mogą być codzienne zakupy, wakacje, wyjazd, czy chociażby kursy czy inwestycja w siebie – odpowiada uczeniowie z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika w Kielcach.

### MAŁE PRZEDSIĘBIORSTWO

Jak się okazuje, gospodarstwo domowe jest znanym obszarem działań praktycznych i analitycznych, a nawet naukowych. Jest podstawową jednostką gospodarczą, mającą na celu przede wszystkim zaspokojenie własnych potrzeb.

– Mamy różne klasyfikacje budżetów domowych, tak samo jak mamy różne typy gospodarstw domowych. Mówimy o źródłach dochodów z pracy, o niezarobkowych źródłach czyli o transferach socjalnych, o źródłach w postaci dochodów kapitałowych czy zysków z lokat czy inwestycji. No i o różnych kierunkach działalności wydatkowej – tłumaczy prof. Marek Leszczyński, ekonomista w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Po stronie wydatków znajdziemy natomiast bieżące wydatki konsumpcyjne, związane z kosztami życia oraz utrzymania mieszkania czy domu. Zaliczyć do nich możemy także inwestycyjną działalność gospodarstwa domowego, jak np. zakup papierów wartościowych.

– To są zakupy papierów wartościowych, nieruchomości, inwestowanie w trwałe majątek, który wchodzi w skład gospodarstwa majątkowego. Jest wreszcie działalność związana z kosztami kapitału ludzkiego, czyli wydatki na zdrowie, edukację, wypoczynek, kreację – wyjaśnia ekonomista.

Gospodarstwo domowe funkcjonuje więc jak małe przedsiębiorstwo, gdzie celem podstawowym jest jego utrzymanie na określonym indywidualnie poziomie.

– Można powiedzieć, że to takie mikro przedsiębiorstwo, w którym muszą się bilansować wszystkie potrzeby członków gospodarstwa domowego. W którym trzeba zarządzać potrzebami, ustalać priorytety, no i racjonalnie gospodarować środkami w perspektywie przynajmniej kilku, kilkunastu miesięcy – mówi prof. Leszczyński.

### PLANOWANIE Z WYPRZEDZENIEM

U większości osób dochody miesięczne występują w stałej kwocie. Wydatki mogą być już jednak zróżnicowane. Czasem trafia się nam przecież wydatek nieplanowany. Pojawia się więc pytanie, na jaki okres najlepiej planować domowy budżet.

– Odpowiednim przedziałem będzie rok. Bo są wydatki, które ponosi się tylko w konkretnych miesiącach. Większość ludzi na wakacje wyjeżdża w miesiącach czerwiec – wrzesień, a w innych miesiącach nie. Tutaj planowanie miesięczne byłoby trochę za krótkim okresem – twierdzą uczeniowie. – Należy przy tym uwzględnić jakiś zapas, bo wszystkiego nie da się przecież przewidzieć – dodają.

– Jest coś takiego, jak preferencja płynności czy skłonność do ryzyka. Przy kwestii buforu bezpieczeństwa w skali mikro, biorąc pod uwagę nasze dochody czy prognozę tych dochodów w perspektywie kilku miesięcy czy roku jesteśmy w stanie zaplanować tak zwane wydatki sztywne. Czyli te związane

z opłaceniem mieszkania czy zakupem żywności. Jesteśmy w stanie z tego budżetu zaplanować pewne oszczędności. Te oszczędności możemy przeznaczyć na konsumpcję w dalszej perspektywie w postaci zakupu jakiegoś dobra trwałego albo przeznaczyć na wakacje, albo te środki zainwestować w jakiś inny sposób – komentuje ekspert.

Istotnym czynnikiem jest jednak nasza skłonność do ryzyka. Każdy z nas ma tę skłonność większą lub mniejszą i jednemu potrzebny jest bufor bezpieczeństwa, czyli więcej pieniędzy „na czarną godzinę”, a ktoś inny, jest gotów przeznaczyć więcej pieniędzy na jakieś ryzykowne przedsięwzięcie.



### ROZWAŻNE ZACIĄGANIE ZOBOWIĄZAŃ

Ryzyko może się też pośrednio wiązać z decyzją o kredycie, czy pożyczce. Ich zaciągnięcie rozważamy w momencie, gdy stajemy w obliczu dużego wydatku, na którego poniesienie nie moglibyśmy sobie pozwolić, dysponując tylko comiesięcznymi przychodami. Kredyt lub pożyczka z jednej strony dają nam możliwość poniesienia dużego wydatku, ale z drugiej strony spłata rat będzie nam towarzyszyła przez kilka, a w przypadku na przykład kupna mieszkania czy domu, nawet kilkadziesiąt lat. Kiedy więc zaciągać zobowiązania finansowe i jaka jest bezpieczna wysokość spłacanych rat?

– Kredyt zaciągamy wtedy, kiedy mamy pewne źródło dochodów w pewnym okresie. Kiedy spodziewamy się, że pracodawca nas nie zwolni w okresie kilku miesięcy, no i przede wszystkim wtedy, kiedy nasze dochody są wystarczająco wysokie. Muszą być w pewnej wysokości, abyśmy wiedzieli, na jaką sumę kredytu sobie pozwolimy. Na raty można przeznaczyć chyba co najwyżej jedną trzecią miesięcznych przychodów – uważają uczeniowie, biorący udział w warsztatach.

– Wszystko zależy od tego, o jakim poziomie dochodów mówimy. Ale faktycznie, te zobowiązania kredytowe nie powinny być większe niż 20 – 30 proc. przeciętnych dochodów, dlatego że w sytuacjach tych nadzwyczajnych, które zawsze mogą się zdarzyć wpadamy w problemy i czasami to jest ten pierwszy krok do tak zwanej pętli zadłużenia. Bo mamy kredyt, trzeba go spłacać, brakuje pieniędzy na bieżące wydatki i szukamy szybkich rozwiązań, a więc często pożyczkodawców – mówi prof. Marek Leszczyński.

Bezpieczny poziom zadłużania to jedno, a drugim aspektem jest polityka kredytowa banków. ◀

# Ziemiaństwo - polska tożsamość



*- Ziemiaństwo tworzyli polskie dziedzictwo kulturowe. Przypomnijmy kim byli?*

- Ziemiaństwo są spadkobiercami tradycji szlacheckiej. Szlachta była spadkobiercą rycerstwa, a ono wojów. Widzimy więc, że ich historia sięga nawet tysiąca lat. Ziemiaństwo jako warstwa społeczna ukształtowało się w XIX wieku. W tej grupie były rody mające herby: arystokratyczne (skoligacone z dworami europejskimi) i szlacheckie. W XIX wieku do tej warstwy społecznej dołączyli też bogaci mieszczaństwo, chłopcy, a nawet Żydzi, ponieważ w świetle prawa podatkowego ziemianinem był ten, kto posiadał ponad 50 hektarów ziemi. Jednak chcąc być uznanym w środowisku ziemiańskim, trzeba było mieć pochodzenie szlacheckie i herb, wykształcenie oraz prowadzić specyficzny styl życia.

*- Na czym polegał ten styl?*

- Ziemiaństwo miało pewien kod kulturowy. Składały się na niego: ogólna wiedza o świecie, znajomość literatury, sztuki, języków obcych, gry na instrumentach muzycznych oraz umiejętność podtrzymywania konwersacji. Do stylu życia należało celebrowanie wspólnych posiłków, które wiązały się z odpowiednim zachowaniem przy stole. Stanowiły one jeden z elementów tożsamości rodzinnej. Kolejnym było posiadanie służby posługującej w majątku. Zajmowała się ona sprzątnięciem, gotowaniem, utrzymaniem dworu. W jej skład wchodziły pokojówki, lokaj, stangret, kamerdyner, fernalce obsługujący podwórko i gospodarstwo. Dodam, że dwór był miejscem pracy dla okolicznej ludności. Do specyficznego stylu ziemiańskiego należały też rozrywki: brydż, polowania, przyjęcia, bale, organizowane głównie w karnawale. Etos ziemiański polegał też na pracy na rzecz otoczenia i ojczyzny.

*- Ziemiaństwo było wyróżniającą się elitą społeczną. Dlaczego?*

- Stanowiło elitę majątkową, kulturalną, towarzyską. Ziemiaństwo posiadało dwór, pałac lub rezydencję. Posiadłości te, liczące czasami 200-300 lat, symbolizowały elitarność oraz trwałość danego rodu. Dwór był małym muzeum, ponieważ znajdowała się tam gromadzona przez kilkadziesiąt lat biblioteka, dzieła sztuki, instrumenty muzyczne oraz liczne pamiątki po przodkach związane z historią Polski i danego regionu. Siedziby rodowe były więc - jak powiedziałem - symbolem ciągłości pokoleniowej, tożsamości narodowej i polskiego dziedzictwa kulturowego. Ziemiaństwo miało konserwatywne nastawienie do świata.

*- Jak byli kształceni?*

- Nauczanie początkowe prowadziły guwernantki, w domu. Przygotowywało ono do dalszej edukacji w gimnazjum i na studiach. Dyplom uniwersytecki, nawet u ziemianina, był wydarzeniem na całą okolicę. Mężczyźni przede wszystkim zdobywali wykształcenie rolnicze lub inżynierskie, aby móc zarządzać majątkiem. Kobiety najpierw kształciły się w domu, a potem na pensji. Matura stanowiła przepustkę do świata inteligencji. Panna, która miała posag i wykształcenie była dobrą partią małżeńską. Ziemiaństwo miało na ogół liczne rodziny.

*- Jakie znamy rody ziemiańskie na Kielecczyźnie?*

- W okresie międzywojennym w naszym regionie ziemiaństwo liczyło około 3500 osób. Zamieszkiwało w około 700-800 majątkach ziemskich. Przeciętny majątek miał około 300 hektarów, składało się na niego na ogół kilka folwarków,

choć zdarzały się gospodarstwa jednofolwarkowe, mające około 50 hektarów.

W powiecie staszowskim osiedli Radziwiłłowie, księżęta Krzysztof i Maciej z Sichowa i Rytwian. Ta rodzina arystokratyczna posiadała dobra na terenie dzisiejszych powiatów staszowskiego, sandomierskiego, opatowskiego. Wyróżniali się prospołecznym stosunkiem do polskiego chłopca i modernizacji wsi. Chcieli wdrażać nowe metody agrotechniczne: uprawy roślin i hodowli zwierząt. Odegrali ważną rolę podczas II wojny światowej, pomagając potrzebującym i wysiedlonym.

Znanym rodem byli Wielopolscy z Chrobrza i Księża Wielkiego. Rodzina ta była spokrewniona z dworami europejskimi, obecnie ich potomkowie mieszkają na Zachodzie Europy. W okresie międzywojennym prowadzili wystawny styl życia, jak przystało na arystokrację. W czasie wojny, do momentu wyrzucenia z majątku, ich posiadłość dała schronienie wielu wysiedleńcom z inteligencji.

W powiecie opatowskim mieszkali Druccy-Lubeccy z Bałtowa. Ze względu na niemieckie pochodzenie pani domu, pomawiano ich, że w czasie okupacji współpracowali z Niemcami, jednak z badań historycznych wiemy, że była to rodzina patriotyczna udzielająca wsparcia Armii Krajowej, działająca w Radzie Głównej Opiekuńczej i pomagająca okolicznym mieszkańcom.

Ważny ród to Tarnowscy z Końskich. Przed i w czasie wojny udzielali się społecznie. W powiecie opoczyńskim byli

Platerowie z Białaczowa, którzy prowadzili działalność dobroczynną oraz pomagali AK i NSZ.

W Olesznie w powiecie włoszczowskim mieszkał ród Niemojewskich, W XIX wieku spokrewniony z rodziną carską Golicyńców. W okresie międzywojennym w ich majątku dużo się polowało. Podczas wojny rodzina ta pomagała partyzantce narodowej.

Ponadto na Kielecczyźnie mieliśmy rody: Morsztynów, Raczynskich, Wielowiejskich, Leszczyńskich. Wyróżniała ich działalność polityczna, społeczna oraz to, że byli dobrymi gospodarzami.

- *Co im zawdzięczamy?*

- W XIX i XX wieku podtrzymywali tożsamość narodową, kulturę, patriotyzm oraz działali dobroczynnie, prowadząc lub finansując ochronki dla dzieci, przytułki dla starców, tajne nauczanie podczas wojny. Do dziś zachowało się wiele tradycji kultywowanych przez ziemian. Na przykład dożynki będące dziękczynieniem za plony oraz bogate w zwyczaje obchody świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, które w wielu polskich domach są jeszcze podtrzymywane.

- *Dziękuję za rozmowę.* ◀

Więcej w audycji „A to historia” w czwartek, 12 listopada, o godz. 20 w Radiu eM Kielce.

reklama

**Ja tylko pytam**  
**Debata Radia eM**  
**Środa 11.00**  
 Oglądaj na [www.emkielce.pl](http://www.emkielce.pl)

*Zapraszamy*  
*Mateusz Karsmarczyk*

**eM**  
 RADIO  
 KIELCE 107,9 FM  
 91,8 FM BUSKO-ZDRÓJ



## Ale...

Moja świętej pamięci Babcia, gdy ktoś, kogo - jak jej się wydawało - dobrze znała, zaskoczył ją czymś niemiłym, mawiała z nutką goryczy: „beczkę soli zjesz, a człowieka nie poznasz”. Gdy byłem mały, zawsze mnie zastanawiała, ile czasu potrzeba, żeby zjeść beczkę soli i osiągnąć poznanie. Dopiero później pojąłem, że Babcia miała na myśli prostą prawdę: nigdy nie wiesz, czego złego się można spodziewać po drugim człowieku. Tak przynajmniej było za jej czasów, bo wtedy ludzie - tak mi się wydaje - jakoś bardziej wstydzili się swych wad i ukrywali z nimi przed światem.

Mam wrażenie, że to już zamierchła przeszłość. Zwłaszcza dziś, gdy ulicami maszeruje rewolucyjna młodzież, gdy kibole rzucają się z pięściami na tęczone dziewczyny, barbarzyńcy niszczą elewacje kościołów, tłuką figurki dzieci fatimskich, a na symboliczny grobik nienarodzonych dzieciaków wylewają czarną jak dno piekiel farbę. I gdy człowiek zaczyna z trwogą dostrzegać, że stosunkowo bezpieczny świat, w którym żył, kończy się na jego oczach i nic już nie będzie takie jak było.

Jest jednak dobra tego strona: kulturowa rewolucja łomocąca do naszych zacisznych czterech ścian sprawia, nie trzeba już zjadać beczki soli, by poznać, kim naprawdę są ci, których - wydawało ci się - lepiej lub gorzej znałeś. Oni sami odkrywają prawdę o sobie. Używają do tego - jak sądzę nieświadomie - całkiem niepozornego spójnika: ale.

Te trzy literki robią właśnie oszałamiającą karierę. To prawdziwe celebrytki alfabetu, potrafiące dziś powiedzieć o człowieku więcej niż niejedno wyczerpujące CV. Ich czarodziejską i ponadczasową

moc najcelniej ujął jeden z moich ulubionych filmowych bohaterów, Tyrion Lannister z „Gry o tron”. W jednym z pierwszych odcinków tego serialu słucha on długiej tyrady usprawiedliwiającego się przed nim człowieka, który miał jak najlepsze intencje, ale... - Mój drogi - rzuca z uśmiechem Tyrion. - Wszystko co przed „ale” jest nieważne...

Od kilku dni czytam wpisy moich znajomych i nieznajomych w mediach społecznościowych i przypuszczam, że nigdy nie słyszeli o Tyrionie i jego opinii na temat „ale”. Gdyby słyszeli - nie szafowali by tym spójnikiem tak bez troski. Najbardziej zdumiewają mnie wpisy tych, o których sądziłem że są katolikami. Okazuje się, że w ich przypadku „ale” służy im do relatywizowania Dziesięciu Przykazań. „Generalnie jestem przeciwko aborcji, a le z drugiej strony kobieta ma prawo, by decydować o swoim ciele”, czytam we wpisie pewnego pracownika naukowego jednej z kieleckich uczelni wyższych, o którym wiem, że chodzi co niedziela do kościoła. No tak. Przecież Dekalog to coś w rodzaju szwedzkiego stołu, z którego możemy wybrać te nakazy, które najbardziej nam pasują. Takie „nie zabijaj”. Kapitalne przykazanie, a le strasznie nieżyciowe. Nie pasuje do naszych czasów, bo przecież świat idzie naprzód, aborcja już niemal wszędzie dozwolona. Podobnie to „nie cudzołóż”. Też przesada. Owszem, trzeba dochowywać wierności, a le obyczaje nam się rozluźniły i jakiś inspirujący trójgłaz może nawet ożywić nasze małżeństwo, czyż nie?

Ale oto Facebook mojej koleżanki z liceum. Skończyła historię sztuki i filologię klasyczną, zna perfekcyjnie łacinę, grekę, francuski, angielski i włoski. Jest współwłaścicielką pewnej galerii sztuki. Na profilu zamieściła swoje zdjęcie z tekturą nad głową. Na tekturze napis: „wyp...”. Ktoś zwrócił jej w komentarzach uwagę, że chyba jednak nie wypada. Odpowiedź: „Normalnie takich słów nie używam, a le z tym pop... rządem nie da się inaczej”. Oto profil innego mojego kolegi z młodości, wziętego prawnika w dużym mieście: „Masz rację Max - pisze w odpowiedzi koleźce - mazanie po murach kościołów mocnych hasel to nie moja baba, a le jak długo jeszcze zamierzasz znosić wpi... się kleru do polityki?!” Nie sądzisz, że najwyższy czas, by wyp...?!” I na koniec (też Facebook) pewien architekt, z którym w młodości słuchałem nałogowo Dead Can Dance, z dość szokującą opinią: „Kaczor musi odejść, a le eutanazja u nas zabroniona”.

Nie bez powodu wybrałem wpisy moich znajomych doskonale wykształconych, z ustaloną wysoką pozycją społeczną. Chyba powinni inaczej reagować na to, co się dzieje. Wszak teoretycznie należą do elity naszego społeczeństwa, a le...

Ale czy na pewno? ◀

reklama

**OKRĘGOWA  
STACJA KONTROLI  
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



**ZAPRASZAMY**

**Od poniedziałku  
do piątku w godzinach  
7.00 - 21.00  
w soboty 7.00 - 14.00**

**Tel. 41 345-76-25**

**HOLOWANIE  
POJAZDÓW 24 h  
powyżej 3,5 t**



**tel. 41 346 06 96**

# ROKSANA WĘGIEL



18 KWIECZNIA  
2021 R.  
GODZ. 18.00

Sala Filharmonii  
Świętokrzyskiej  
w Kielcach

Bilety w cenie  
od 99 do 119 zł

SPRZEDAŻ:

kasa Filharmonii Świętokrzyskiej  
tel. 41 468 05 01, 41 365 54 83

kup bilecik .pl

ORGANIZATOR:

669 179 886  
602 757 446  
669 032 996

**mart** kreujemy  
emocje  
concerts events performances

KIELCE / UL. LEGNICKA 28 / PLAC REM-WOD

**DECORTREND**

www.decortrend.pl

PON - PT: 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
SOB: 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

OKAZJA!

40%  
TANIEJ

**69<sup>00</sup>**  
~~119<sup>00</sup>~~

**TERMOMETR ELEKTRONICZNY**

BEZDOTYKOWY I BEYSKAWICZNY POMIAR  
PODSWIETLANY EKRAŃ LCD / PAMIĘĆ POMIARÓW  
MIERZY TEMPERATURĘ: CIAŁA / POWIETRZA / PŁYNÓW

OKAZJA!

65%  
TANIEJ

**17<sup>00</sup>**  
~~49<sup>00</sup>~~

**SZATKOWNICA / KRAJACZ DO WARZYW**

4 NASADKI KROJĄCE / POJEMNIK Z POKRYWKĄ

OKAZJA!

50%  
TANIEJ

**5<sup>90</sup>**  
~~12<sup>00</sup>~~

**PODPÓRKA POD PLECY Z MASAŻEREM**

IDEALNA DLA OSÓB UCZĄCYCH SIĘ I PRACUJĄCYCH ZA BIURKIEM  
MOŻE BYĆ RÓWNIEŻ UŻYWANA W SAMOCHODZIE

OKAZJA!

50%  
TANIEJ

**0<sup>90</sup>**  
~~1<sup>75</sup>~~

**KLEJ SUPER GLUE 3G**

UNIWERSALNY KLEJ BEYSKAWICZNY

OKAZJA!

50%  
TANIEJ

**1<sup>50</sup>**  
~~2<sup>90</sup>~~

**NATURALNY PUMIEKS BIAŁY**

DO STÓP / DŁONI

OKAZJA!

35%  
TANIEJ

**129<sup>00</sup>**  
~~195<sup>00</sup>~~

**NAWILŻACZ POWIETRZA + PILOT**

POJEMNOŚĆ: 6500 ML / MOC: 25 W / ZASILANIE: 230 V  
ZASIĘG: 50 M<sup>2</sup> / WYDAJNOŚĆ: 300 ML NA GODZINĘ  
FUNKCJA JONIZACJI POWIETRZA I AROMATERAPII  
WBUDOWANY HIGROMETR

OKAZJA!

35%  
TANIEJ

**74<sup>00</sup>**  
~~119<sup>00</sup>~~

**NAWILŻACZ POWIETRZA**

POJEMNOŚĆ: 2600 ML / MOC: 27 W / ZASILANIE: 230 V  
ZASIĘG: 32 M<sup>2</sup> / WYDAJNOŚĆ: 350 ML NA GODZINĘ  
WIELOKOLOROWE PODSWIETLENIE

OKAZJA!

65%  
TANIEJ

**4<sup>00</sup>**  
~~12<sup>00</sup>~~

**NOŻYCKI DEGAŻOWE**

DO PRZERZEDZANIA WŁOSÓW

OKAZJA!

50%  
TANIEJ

**0<sup>37</sup>**  
~~0<sup>80</sup>~~

**MASECZKA OCHRONNA**

3-WARSTWOWA / HIPOALERGENICZNA

OKAZJA!

75%  
TANIEJ

**0<sup>90</sup>**  
~~3<sup>50</sup>~~

**FAZÓWKA / PRÓBNIK NAPIĘCIA**

ZAKRES NAPIĘCIA: 100 - 500 V  
DŁUGOŚĆ: 13,5 CM

OKAZJA!

45%  
TANIEJ

**4<sup>75</sup>**  
~~9<sup>00</sup>~~

**PÓŁ-PRZYŁBICA OCHRONNA**

OSŁONA NA NOS I USTA / POZWALA SWOBODNIE ODDYCHAĆ

OKAZJA!

50%  
TANIEJ

**19<sup>00</sup>**  
~~39<sup>00</sup>~~

**GRUBA PLANDEKA 4X5 M**

WODOODPORNĄ / ŁATWIZYMYWALNĄ  
METALOWE PIERSIENIE MOCUJĄCE

OKAZJA!

30%  
TANIEJ

**9<sup>50</sup>**  
~~14<sup>00</sup>~~

**LAMPION LED Z ZAWIESZKĄ**

NA BATERIE / WYSOKOŚĆ: 13 CM

OFERTA WAZNA OD 9.11.2020 DO 23.11.2020 LUB DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW